

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 8-tej, po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincyi 1 Mk. 50 f.

Biurowa Redakcji i Administracji ul. Podwale 8. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarneckiego 13. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarneckiego 13, w Reklamie, Prasaowej, Chorażczyzna 7, w trafikach i biurach drukarskich. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte weźmie od eplaty. Konto P. K. O. Nr. 141.666.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

### PRENUMERATA:

	miejsce	koszt
we Lwowie bez dostawy	30 Mk	
z dostawą	23 Mk	
przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk	
w innych państwach	30 Mk	



Geny ogłoszeń (zawieszek): Wiersz niepar. 7 linowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i listowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu drugim drukiem podwójnie.

Nadzwyczajne i niekrajowe po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 linowy lub jego miejsce niepar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i listowe po 2 Mk 50 f., za wiersz niepar. 4 linowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, Podwale 1. 3., w godzinach od 8-3 i od 5-7.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny otrzymują tylko całe i półroczne abonamenty „Gazety Lwowskiej” za pełną roczną prenumeratę tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik” osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki pocztowe należy przysyłać do Redakcji „Przewodnika” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 11, 1. piętro (nad mezaninem).

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował oficjała kancelaryjnego Stefana Zahajewicza w Kalaszu starszym oficjałem kancelaryjnym w IX. klasie rangi z pozostawieniem w dotychczasowym miejscu służbowym.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie przeniósł praktykantkę Amalię Graffówną z Sądowej Wiszni do Jaworowa.

### USTAWA

z dnia 15 lipca 1920 r.

w przedmiocie rozciągnięcia obowiązków przepisów o nadzwyczajnych dodatkach drożyznianych dla emerytów cywilnych, oraz wdów i sierot po nich na emerytów wojskowych, oraz wdowy i sieroty po nich.

Art. 1. Moc ustawy z dnia 5 marca 1920 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 31 lipca 1919 r. (Dz. Pr. nr. 65, poz. 392), oraz ustawy z dnia 8 stycznia 1920 r. (Dz. Ust. nr. 4, poz. 18) o przysługach dla cywilnych emerytowanych funkcjonariuszów państwowych, kolejowych dla nauczycieli szkół powszechnych, średnich i wyższych, jako też dla wdów i sierot po nich, oraz księży emerytów nadzwyczajnego dodatku drożyznianego (Dz. Ust. nr. 23, poz. 127, rok 1920) rozciąga się na byłych wojskowych oficerów, duchownych urzędników wojskowych i szeregowców b. armji rosyjskiej i austriackiej, o ile pobierają ze Skarbu emeryturę lub zasiłki z tytułu służby w armjach odnośnych państw zaborczych, oraz na wdowy i sieroty po nich, o ile te ostatnie pobierają ze Skarbu pensję wdowią lub sierocą z tytułu służby ich mężów lub ojców w jednej z wspomnianych wyżej armji.

Art. 2. Uchwałą Sejmu ustawodawczego z dnia 1 lipca 1920 roku, by, rozpoczynawszy od miesiąca czerwca 1920 r. do czasu wejścia w życie u hwalic się mającej przez Sejm ustawy emerytalnej wypłacano oo miesiąc dotychczasową emeryturę, względnie pensję wdowią lub sierocą, rentę lub dar z łaski wraz ze wszystkimi przypadającymi dodatkami drożyznianymi w podwójnej wysokości, — rozciąga się na b. wojskowych b. armji rosyjskiej i austriackiej, o ile pobierają ze Skarbu polskiego emeryturę lub zasiłki z tytułu służby swej w armjach odnośnych państw zaborczych, oraz na wdowy i sieroty po nich, o ile te ostatnie pobierają ze Skarbu polskiego pensję wdowią lub sierocą z tytułu służby ich mężów lub ojców w jednej z wspomnianych wyżej armji.

Art. 3. Ustęp b. art. 5 ustawy z dnia 31 lipca 1919 r. (Dz. Pr. nr. 65, poz. 392), rozszerzonej ustawą z dnia 4 lutego 1920 r. (Dz. Ust. nr. 13, poz. 68) na emerytów wojskowych traci moc obowiązującą.

Art. 4. Wypłatę dodatku drożyznianego, wymienionego w art. 1 niniejszej ustawy, uskutecznić należy począwszy od dnia 1 stycznia 1920 r.

Wypłatę emerytur w podwójnej wysokości, wymienioną w art. 2 niniejszej ustawy, uskutecznić należy od dnia 1 czerwca 1920 r.

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. 6. Wykonanie niniejszej ustawy poleca się Ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z Ministrem skarbu.

Marszałek:

(-) *Trampczyński.*

Prezydent Ministrów i Minister Skarbu:

(-) *W. Grabski.*

Minister Spraw Wojskowych:

(-) *J. Leśniowski.*

(Dz. Ust. Bz. P. Nr. 67 z dnia 4 sierpnia 1920 r., poz. 452).

## Rozporządzenie Rady Ministrów

o dodatkach za wysługę lat, względnie trzechlecia, za studia wyższe i dodatku drożyznianym do płacy zasadniczej funkcjonariuszów państwowych.

(Ciąg dalszy).

Załącznik Nr. 1.

### CZĘŚĆ TRZECIA.

Wzory i tabele.

Do art. 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1920 r.

### PROTOKUŁ

posiedzenia Komisji weryfikacyjnej przy (władza, przy której komisja istnieje) w (miejscowość) w dniu w sprawie zaliczenia poprzedniej służby w państwie służby samorządowej w pracy zawodowej jako do wysługi lat panu (pani) N. N., (charakter służbowy i władza, urząd, w którym pełni służbę) w myśl ustawy z dnia Dz. U. B. P. Nr. poz. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia Dz. Nr. poz.

Obecni:

Przewodniczący

Członkowie

Delegat Skarbu

protokulant

ewentualnie Referent

Komisja zbadała złożone przez pana (panią) NN.

a) dokumenty oryginalne (zaświadczenia oryginalne)

1.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

10.

11.

12.

13.

14.

15.

16.

17.

18.

19.

20.

21.

22.

23.

24.

25.

26.

27.

28.

29.

30.

31.

32.

33.

34.

35.

36.

37.

38.

39.

40.

41.

42.

43.

44.

45.

46.

47.

48.

49.

50.

\*) Wymienić dokładnie treść każdego dokumentu i czas, na jaki opiewa np. (dekret) pismo nominacyjne na Starostę w z dniem z dniem poświadczenie stwierdzające służbę w urzędzie gminnym — w charakterze przez czas od do zwolnienie ze stanowiska komisarza z dniem i t. p.

Maria Bańkowska.

22)

## Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

Za łączką ciągnęła się gęstwina okynowych kłozów, gdzie wśród rudych i pomarańczowych liści, odbijały ciemnym soczystym fioletem dojrzale jagody.

Bosiński usiadł na najbliższym pnium i przysiadłszy ku sobie gałąź, zaczął zbierać z niej ustami jagody; Hanka przewiesiwszy koszyk przez ramię, zapuszczała się nieco w głąb. Do uszu Jasia dobiegał trzask łamanych gałązek i rozbrzmiewał głos.

— Mama już poł koszyka, same dojrzale, będą wyszne konfitury!

Nagle krzyknęła przeraźliwie, opuściła koszyk na ziemię i przypadała do Jasia nie przystając ze strachu. Hanka wyciągnęła go i zatrzymała, bo byłaby upadła na ziemię.

— Co się stało, na miłość Boską?

— Wąż, wąż, tam w kłozowym gązecie, wpelznął mi na nogę, o, Boże!

— Alek to nie strasznego, tutaj niema jadowitych płazów, to był pewnie jakiś niewinny zaskroniec.

Lech Hanka drżała ciągle, bliska zemdlenia.

— No, siostrzyczko, proszę się uspokoić, niema się czego brać, to zupełnie niewinne stworzenie wąż litewski, zapewne potomek jednego z tych świętych wężów, które piły mleko z dłoni ludzkiej i sypiały na przypiecku wraz z dziećmi. Ukąsił panią?

czy boli? — O, jak pani drży cała, jak bije serce...

Tulił ją do siebie silnie, coraz silniej i mówił niskim, wzruszeniem nabrzanym głosem.

Lech Hanka opamiętała się wreszcie i przysłała do siebie. Wsunęła się z jego objęć i prawie gwałtownym gestem, odrzuciła opasujące ją ramię. Bosiński zmieszany się i zasterwieniał, jak student.

— Przepraszam — wyszeptał.

— To ja, przepraszam pana, zachowałam się głupio, jak pensjonarka, ale wąż jest to jedyna rzecz na świecie, której się strasznie boję, właściwie nie boję, ale brzydzę do szaleństwa i gdy nagle poczułam na nodze to zimne dotknięcie, zamartwiałam poprostu.

W okolicy, gdzie się wychowałam, zupełnie wężów nie było i wyrobiłam sobie o tych stworzeniach jakieś niesamowite pojęcie. To wstąpił i śmieszne zarazem. Dotykałam nieraz strasznych ram, po prostu miałam w rękach ludzkie wnętrzności, a teraz urządziłam taką głupią scenę z wężem. Skandal. Jak ja musiałam idiotycznie wyglądać!

— Nie wiem, jak pani wyglądała, ale w tem wzruszeniu, w tem dziecięcym nieco przerażeniu, ujawnił się cały wdzięk panią kobiecość, tej kobiecości, którą pani tak surowo zamyka i ukrywa, jak zbrodnicę. — Jak pani myśli, czy to nie była dla mnie satysfakcja, że ja, który codziennie na każdym kroku odczuwam upokarzającą wyższość pani, tak fizyczną jak i moralną, — mogłam się okazać miękką?

Mimo tych wszystkich frazesów i sta-

rannego unikania istoty rzeczy, fakt pozostał faktem; tak samo jak i drugie myślało tylko o tej ale, która ich na moment rzuciła sobie w ramiona. Oboje byli zmieszani, rozmowa nie chciała się wiazać i rwała się co chwila.

— Nie będzie pani już więcej szukać jagód?

— O, nie, straciłam ochotę, zresztą ochłód mnie przejął, — wracam już.

— A gdzie jest koszyk?

— Został tam w krzakach; nie pójdę po niego, boję się; może tam jest całe węzowisko. Powiem Jarkowi, leśnemu, aby go przysłał i niech tego węża zabije, jeśli go spotka.

— Nie; poco zabijać, niech sobie żyje, nie pani przyciek złego nie uczynił — zapomniał Jan, adający nagłą sympatią dla zwierzęcia, któremu zawładnął chwilę zapomnienia i szczęścia. Gdyby miał pod ręką tego zimnego zdrągającego kusociele, byłby mu podobał wrotem litewskich kuziasów — poddek mleka i miodu wdychałby ofierze.

...Jednak od tej chwili, o której żadne z nich nie mogło pomyśleć bez drżenia, coś się popsuło między nimi. Żółta dawna poafalność i szeszy, niewymuszony sposób obcowania. Coraz rzadziej i coraz mniej szeszy zjawiało się w ustach Jasia określenie „siostrzyczko”. Bladł i czerwieniał, gdy pochyliła się nad nim przy codziennych zabiegach lecarskich; zapach jej włosów, dotknięcie jej rąk mogło mu zmysły, zagryzał do krwi usta, aby nie wybuchnąć, gdy zwykłym sobie, miękkim gestem brała jego twarz w dłonie i skterowywała ją odpowiednio. Walczył z sobą, całym wysiłkiem swej duszy zresztą słabej woli, powtarzając sobie w wiecznej

litanji, że jest pariasem życia, który niema prawa myśleć o miłości, gdyż normalna młoda kobieta może odpaść mu tylko litoscą albo obrzydzeniem. Mimo tego wszystkiego jednak, budziła się w nim długo uspięna, tłumiona kamieńność. Zaczynał kochać i cierpieć.

A Hanka nie była ślepa; czytała wyznawie w głosie, który kłamać nie umiał, w wyrazie twarzy, w której czytała jak w otwartej księdze. To samo mówił jej teraz, co przed laty w Pilawinach, nie i wszystko. Nawiażywała się znowu nic, brutalnie przez nią zerwana, dalszy ciąg melodji przerwanej, inna zwrotka pieśni... Tylko to już nie było to samo, nie mogło być tem samym, bo wtedy przed laty nie było ani obrabanej dumy, ani kłamstwa, ani wstydu, co nakazywał raczej zniszczyć dwa życia, niż się upokorzyć.

— Więc co? więc co? — powtarzała siedząc samotnie w eweim pokoju i ścisnąwszy dłońmi pulsujące skronie. Zostawić wszystko i uciec daleko; przedzielić się znowu od niego bojowym frontem w morzu między i bólów, jakim wzbiera wojna, zatopić, zgubić swoją własną kropkę. A jego zostawić samego, z tem nieszczęściem bez dna, ze słabą, chwinną naturą; rzucić go jak łachman, popełniwszy wprawd dwie zbrodnie, rozpaliwszy w nim dwie nadzieje, dwie żądze?! Czy może grać dalej lichą komedią, kłamać i udawać, czekać aż przyjdzie ktoś i palcam na nią pokaże i zedrze jej maskę z twarzy?..

(Ciąg dalszy nastąpi).

- 2. . . . .
- 3. . . . .
- i t. d.\*)
- c) deklaracje świadków
- 1. . . . .
- 2. . . . .
- 3. . . . .
- i t. d.)\*

1. Przy rozpatrywaniu dokumentów nie nasunęły się komisji żadne wątpliwości, poczem komisja powzięła jednogłośnie (większością trzech, czterech głosów) następującą

**UCHWAŁĘ:**

Panu (pani) N. N. . . . . (charakter służbowy) zalicza się do wysługi lat z poprzedniej służby w państwie . . . . . samorządowej w . . . . . pracy zawodowej w charakterze . . . . . (np. adwokata, lekarza, inżyniera, starzego strzelca, ślusarza maszynowego, strażnika-leśniczego i t. p.) — czas od . . . . . do . . . . . ogółem lat . . . . . miesięcy . . . . . dni . . . . . w myśl ust. . . . . z dnia . . . . . Dz. U. Nr. . . . . poz. . . . .

- 2. Przy rozpatrywaniu dokumentów stwierdzono:
  - a) że w czasie od . . . . . do . . . . . spełniał pan N. N. zajęcie (określenie zajęcia), jako zawód poboczny obok zawodu głównego (wymienić);
  - b) że praca zawodowa w czasie od . . . . . do . . . . . nie przysposabiała, uzdolniała pana N. N. . . . . do sprawowanego urzędu, ale szła w innym zupełnie kierunku;
  - c) że praca zawodowa spełniana od . . . . . do . . . . . polegała na pełnieniu tylko czynności podrzędnych, nie dających jakiegokolwiek wprawy, doświadczenia i wyrobienia, uzdolniających do obecnie pełnionej służby państwowej.

Po zarządzeniu przez przewodniczącego głosowania, przyjęto jednogłośnie (większością trzech, czterech głosów) następującą

**UCHWAŁĘ:**

- Panu (pani) N. N. . . . . (charakter służbowy)
  - a) zalicza się z poprzedniej służby w państwie . . . . . samorządowej w . . . . . pracy zawodowej w charakterze . . . . . (np. adwokata, lekarza, handlowca, leśnika) do wysługi lat za czas od . . . . . do . . . . . ogółem lat . . . . . miesięcy . . . . . w myśl ustawy z dnia . . . . . Dz. U. B. P. Nr. . . . . poz. . . . . art. . . . .
  - b) nie zalicza się natomiast czasu pracy zawodowej od . . . . . do . . . . . (zajęcia w . . . . . od . . . . . do . . . . .).

Delegat Skarbu nie wniósł sprzeciwu.

3. Przy rozpatrywaniu dokumentów co do pozycji a) nie nasunęły się komisji żadne wątpliwości, natomiast co do pozycji b) stwierdziła komisja brak dokładnie określonego czasu i charakteru zajęcia, jakiemu się pan N. N. wówczas oddawał — czy był to zawód główny, czy tylko uboczne zajęcia. Co do poz. c) zwrócił uwagę członek komisji, pan . . . . . że praca zawodowa np. na roli nie stoi w żadnej łączności i nie daje przygotowania, kwalifikacji i doświadczenia uszlachniającego do służby państwowej, spełnianej obecnie przez p. N. N.

Po zarządzeniu przez przewodniczącego głosowania, przyjęto jednogłośnie (większością trzech, czterech głosów) następującą

**UCHWAŁĘ:**

- Panu (pani) N. N. . . . . (charakter służbowy):
  - a) zalicza się z poprzedniej służby w państwie . . . . . służby samorządowej w . . . . . pracy zawodowej, jako . . . . . (np. adwokata, technika i t. p.) od wysługi lat czas od . . . . . do . . . . . ogółem lat . . . . . miesięcy . . . . . dni . . . . . w myśl ustawy z dnia . . . . . Dz. U. B. P. Nr. . . . . poz. . . . . art. . . . .
  - b) odnośnie do czasu od . . . . . do . . . . . wstrzymuje się orzeczenie i przekazuje się . . . . . (władzy) do uzupełnienia selem dokładnego stwierdzenia granic czasu i charakteru zajęcia, jakiemu p. N. N. . . . . wówczas się oddawał.

Odnośnie do zaliczenia czasu od . . . . . do . . . . . delegat Skarbu założył sprzeciw.

**Ciąg dalszy**

dnia . . . . . komisja w tym samym składzie, jak powyżej

a) Po zbadaniu uzupełnień, przeprowadzonych przez władzę (która przeprowadziła dochodzenia) komisja stwierdziła, że podniesione na poprzednim posiedzeniu wątpliwości zostały (w zupełności) usunięte i po zarządzeniu przez przewodniczącego głosowania, powzięła jednogłośnie (większością trzech, czterech głosów) następującą

**UCHWAŁĘ:**

Panu (pani) N. N. (charakter służbowy) zalicza się — nie zalicza się z poprzedniej służby w państwie . . . . . służby samorządowej w . . . . . pracy zawodowej, w charakterze . . . . . (np. komiwojaka, dędektywa) dodatkowo czas od . . . . . do . . . . . ogółem lat . . . . . miesięcy . . . . . dni . . . . . razem z poprzednio zaliczonym czasem . . . . . lat, miesięcy . . . . . dni . . . . .

Delegat Skarbu utrzymuje założony poprzednio sprzeciw.

b) Po zbadaniu uzupełnień, przeprowadzonych przez . . . . . (władzę, która przeprowadziła dochodzenia) komisja stwierdziła, że pan (pani) N. N. zajęty był a) np. w Bielskiem Kole T. S. L., jako sekretarz prowadzący czełkarnię w . . . . . przez lat pięć . . . . . zajęcia to jednak nie było zawodem głównym pana N. N., było tylko zajęciem ubocznym, któremu pan N. N. oddawał się w miarę możności i wolnego czasu.

W uwzględnieniu jednak okoliczności, że praca ta uzdolniła p. N. N. do sprawowania obecnie przez niego pełnionej służby, komisja powzięła jednogłośnie (większością 3—4 głosów) następującą

**UCHWAŁĘ:**

Panu (pani) N. N. (charakter służbowy) zalicza się z poprzedniej służby w państwie . . . . . służby samorządowej w . . . . . pracy zawodowej, jako . . . . . której to służbie, zajęciu oddawał się pan N. N. obok swego zawodu głównego — w charakterze . . . . . (np. konduktora tramwaju) z wykazanego czasu lat 5 dodatkowo jedynie lat 3 razem z poprzednio zaliczonymi lat . . . . . uwzględniając okoliczność, że oddając się temu zajęciu, pan N. N. nabył kwalifikacji i doświadczenia, uzdolniającego go do spełniania obecnie służby państwowej w charakterze . . . . .

Przeciwko powyższej uchwale delegat skarbu założył sprzeciw, nadmienając, że wobec założonego poprzednio sprzeciwu co do czasu od . . . . .

\*) Wymienić dokładnie treść każdego dokumentu i czas, na jaki opiewa np. dekret) pismo nominacyjne na Starostę w . . . . . z dniem . . . . . poświadczenie stwierdzające służbę w urzędzie gminnym — w charakterze . . . . . przez czas od . . . . . do . . . . . zwolnienie ze stanowiska komisarza z dniem . . . . . i t. p.

do . . . . . sprawę należy uważać jako wypadek wątpliwy i celem rozstrzygnięcia co do obu pozycji, przedstawić ją Radzie Ministrów.

4. Przy rozpatrywaniu dokumentów, okoliczność, że zajęcie pana N. N. sprawowane było tylko w pewnych odstępach czasu (sezonowo) — nasunęła się wątpliwość co do charakteru tego zajęcia, które nie było prawdopodobnie zajęciem stałym ale sprawowane było tylko ubocznie — nie wyklucza to jednak pewnego wyrobienia pana N. N. w kierunku obecnie przez niego zajmowanego stanowiska.

Również podniesiono wątpliwości co do autentyczności dokumentów\*). Po zarządzeniu przez przewodniczącego głosowania, przyjęto jednogłośnie (większością trzech, czterech głosów) następującą

**UCHWAŁĘ:**

Sprawę zaliczenia p. N. N. lat poprzedniej służby w państwie . . . . . pracy zawodowej w charakterze . . . . . (np. handlowca, agronoma) w myśl ustawy z dnia . . . . . Dz. U. Nr. . . . . poz. . . . . art. . . . . uważa się za wypadek wątpliwy i postanawia przedstawić Radzie Ministrów do decyzji.

5. Przy rozpatrywaniu przedłożonych dokumentów komisja ustaliła, że w czasie od . . . . . do . . . . . pozostawał pan N. N. na urlopie bez uposażenia — pełnił dobrowolną służbę wojskową i t. p.

Po zarządzeniu głosowania przez przewodniczącego — komisja powzięła jednogłośnie (większością trzech, czterech głosów) następującą

**UCHWAŁĘ:**

Panu (pani) N. N. . . . . (charakter służbowy) zalicza się do wysługi lat z poprzedniej służby w państwie . . . . . samorządowej w . . . . . pracy zawodowej, w charakterze . . . . . czas od . . . . . do . . . . . ogółem lat . . . . . miesięcy . . . . . dni . . . . . w myśl ustawy z dnia . . . . . Dz. U. B. P. Nr. . . . . art. . . . .

Odnośnie do czasu od . . . . . do . . . . . w którym pan N. N. pełnił dobrowolną służbę wojskową — pozostawał na urlopie bez uposażenia, komisja wstrzymuje ostateczną decyzję, aż do wejścia w życie ustawy o państwowej służbie cywilnej (ustawy o służbie nauczycielskiej, ustawy o służbie policyjnej i t. p.).

Podpisy przewodniczącego, członków komisji i protokulanta.

Załącznik Nr. 2.

Do art. 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1920 r.

L. . . . .

Komisja weryfikacyjna przy . . . . . (władza, przy której komisja istnieje) na posiedzeniu w dniu . . . . . w służbie zaliczenia poprzedniej służby w Państwie . . . . . służby samorządowej w . . . . . pracy zawodowej w charakterze . . . . . (np. leśnika, adwokata, ślusarza i t. p.) do wysługi lat do dodatku za trzylecie pana (pani) N. N. . . . . (charakter służbowy w myśl ustawy z dnia . . . . . Dz. U. B. P. Nr. . . . . poz. . . . . art. . . . . rozporządzenia Rady Ministrów z dnia . . . . . Dz. U. B. P. Nr. . . . . poz. . . . . powzięła następującą uchwałę:

(uchwała z protokołu posiedzenia komisji weryfikacyjnej).

W myśl powyższej uchwały, proszę:

- 1. oddawanie dalszych zarządzeń w myśl art. 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia . . . . .
- 2. a) o zarządzenie uzupełnienia dokumentów (wymienić których) przez a. p. ustalenie granic czasu, stwierdzenie charakteru służby; b) przesłuchanie świadków co do . . . . . i t. p. (jak w uchwale);
- 3. przedstawienie aktów sprawy, jako wypadku wątpliwego, Radzie Ministrów celem powzięcia decyzji.

W wypadkach od 3. następuje umotywowanie podniesionych wątpliwości jak w protokole posiedzenia i wniosek przewodniczącego komisji co do zaliczenia, względnie niezaliczenia czasu wysługi, np.:

I. Wobec wyżej przytoczonych wątpliwości — komisja uznała powyższy wypadek jako wątpliwy — pozostawiając rozstrzygnięcie Rady Ministrów. Z uwagi jednak, że służba p. N. N. w czasie od . . . . . do . . . . . pozostawała w pewnej łączności ze służbą państwową pełnioną obecnie komisja uważałaby za usprawiedliwione z wykazanego czasu lat 8 1/2 zaliczyć do wysługi lat 3, albo

II Wobec wyżej przytoczonych wątpliwości — nadto wobec braku momentów, któreby usprawiedliwiały zaliczenie czasu pracy (np. w przedsiębiorstwie tramwajowym) do wysługi lat — Komisja wyraziła zdanie, że sprawę zaliczenia p. N. N. tych lat do wysługi należałoby zatwierdzić odmownie.

Data

Podpis przewodniczącego

Załącznik Nr. 3.

Do art. 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1920 r.

L. . . . .

Do

Pana N. N.  
(charakter służbowy)  
Przez Pana Starostę, Inspektora Szkolnego etc.

W . . . . .

Komisja weryfikacyjna przy . . . . . (władza, przy której komisja istnieje) uchwałą z dnia . . . . . L. prot. . . . . samorządowej w . . . . . Dz. U. Nr. 85 poz. . . . . art. . . . . czas od . . . . . do . . . . . ogółem lat . . . . . miesięcy . . . . . dni . . . . . nie zaliczyła natomiast z wykazanego przez Pana czasu . . . . . lat.

Od tej uchwały nie przysługuje Panu żadne odwołanie. Na podstawie powyższej uchwały, przysądza Panu dodatek za wysługę lat zaliczonych w pełnej liczbie . . . . . (np. osmiu, dwunastu) nadto . . . . . lat spędzonych w służbie państwowej polskiej w wysokości . . . . . %.

Roztę zaliczonego czasu w ilości . . . . . (np. siedmiu miesięcy, eksternista dni) uwzględni się przy najbliższym wymiarze za następną wysługę lat (następny dodatek za trzylecie) w terminie oznaczonym w art. . . . . ustęp ostatni ustawy z dnia . . . . . Dz. B. P. Nr. . . . . poz. . . . .

Równocześnie doliczam Panu — na podstawie przedłożonych dokumentów, którymi wykazał Pan, zgodnie z postanowieniami art. . . . . rez. R. M. z dnia . . . . .

\*) Przytoczyć wątpliwości np. brak pieczęci — data wystawienia przypada na czas rozwiązania tej instytucji, która poświadczenie odmienne wydała — treść dokumentu nie zgadza się z warunkami w danym wiekszu i czasie — wewnętrzne sprzeczności w treści aktu — osoba podpisana jako dyrektor — sekretarz i t. p. nigdy w danej instytucji nie pracowała.

Dz. U. B. P. Nr. . . . . . (np. 3, 3 1/2, 4, 5) normalnych lat studiów wyci-  
szych na . . . . . zakończonych przepisanymi egzaminami w wysokości  
ści . . . . . (np. 12 1/2, 15, 17 1/2, 20) % pańskiej pensji zasadniczej, t. j. . . . .  
mk. polskich i zarządzam równocześnie asygnowanie całego dodatku za wysługę lat i za  
stądja wyższe w łącznej kwocie . . . . . mk. polskich miesięcznie, poczynając od  
1 lipca 1920 r.

Data

Podpis

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Z frontów.

### Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 27 sierpnia b. r.

Front północny.

Sytuacja bez zmiany.

Front środkowy:

Zdobycie nacza na pograniczu pruskim  
w ciągu 26 km., powiększyła się o 4 dniela.  
30 karabinów maszynowych, oraz znaczny  
zapas materiału wojennego. Uprzedzając pla-  
nowany przez nieprzyjaciela na dzień 26 bm.,  
atak na Bieszę, oddziały III. Dyw. Leg., dnia  
25 b. m., przeszły do energicznych działań  
zaczepnych. Główna kolumna nieprzyjacielska,  
zaskoczona na stacji Żabinka, podczas wyła-  
zowania, przez ogień na bliski dystans,  
została zdziśnięta. Wzięto przeszło 650  
jeńców, 11 oficerów liniowych, 2 oficerów  
Sztabu gener., 12 karabinów maszynowych  
i 4 samochody ciężarowe. Dowódca 57 dyw.  
sowieckiej i szef sztabu poległ.

Front południowy.

W rejonie na wschód od Lwowa, ciężkie  
walki, które zwłaszcza pod Dziedziłowem,  
dnia 26 b. m., dochodziły do wysokiego na-  
pęcia. W rejonie Bóbrki i Swirza, odparto  
parokrotnie zadęcie staki nieprzyjaciela pod  
Pohorylcami. Oddział 6 dyw. piechoty rozbił  
27 p. p. sowieckiej. Wzięto 120 jeńców.  
Władza Danestrą sytuacja bez zmiany.

Naczeln. Dowództwo Sztabu Generalnego

### Gratulacje mar. Focha.

Marszałek Foch wystosował depeszę  
gratulacyjną do generała Weyganda, w któ-  
rej prosi go, aby w jego imieniu, służył ty-  
czenia Naczeln. komendzie polskiej.

### Gratulacje z powodu zwycięstw polskich.

Dnia 25 b. m. u. polskiego w Wie-  
dniu Szaroty zjawil się szef francuskiej mi-  
n. woj. Hallier i służył na jego ręce serdeczne gratulacje  
z powodu świetnych zwycięstw wojsk polskich.  
P. Szarota w odpowiedzi wyraził gorące po-  
dziękowanie Francji z powodu wielkich jej  
zasięgów w zwycięstwie polskim.

Następnie był u p. Szaroty poseł ho-  
lenderski Jonker de Weede i służył  
mu gratulacje z powodu zwycięstw polskich.  
Na wczorajszym zebraniu municypal-  
nego budżetowego wydziału Rady miej-  
skiej, radcy dr. Władysław Kaszy, z partji  
obrześcijsko-komunalnej, zwrócił uwagę  
na świetne zwycięstwa polskie i podkreślił,  
że naród polski zawdzięcza je swojemu trze-  
źwemu narodowemu konserwatywowi, pa-  
trjotyzmowi i poszanowaniu tradycji.

Mowca zaproponował wysłanie do bur-  
mistrzów Warszawy i Lwowa depeszy gra-  
tulacyjnej z powodu zwycięstw wojska pol-  
skiego (barialne oklaski). Imieniem mniej-  
szości przyłączył się do tej propozycji radca  
Józef Pakots, który wskazał, że zwycięstwo  
polskie jest zwycięstwem kultury i oświaty,  
które mogą się rozwijać pomyślnie tylko na  
zasadach narodowych (huczne oklaski). Mow-  
ca czuje się szczęśliwym, że w tem zgodzą  
wamysłki partje.

Wniosek Kaszya przyjęto jedn-  
omyślnie wśród entuzjastycznych okla-  
sków.

### Sowiety cofają warunek rozbrojenia Polski.

Z Londynu donoszą: Urzędowo pda-  
no, że odpowiedź rządu sowieckiego, na notę Bal-  
foura, nadeszła wczoraj wieczorem do Lon-  
dynu. Rząd sowiecki oświadczył w tej notce,  
że spowodowany trytonizmem przywrócenia po-  
koju na całym świecie, gotów jest cofnąć  
warunek, aby Polacy przygotowali broń i amu-  
nicję dla 200 000 robotników. Rząd sowie-

tów jest zdania, że w ten sposób spełnił  
wymagania rządów angielskiego i włoskiego.

Wobec tego, że rząd sowieków zawi-  
domił, iż zgadza się na cofnięcie warunków,  
co do utworzenia milicji w Polsce, komitet  
robotn. wezwał rząd angielski, by podał war-  
unki, pod jakimi gotów jest zawrzeć z Ro-  
sją pokój. Podobne wezwanie wytosowano  
także do rządu sowieckiego, z żądaniem po-  
dania warunków.

Kamienie zakomunikował rządowi an-  
gielskiemu, telegr. Czicherina, w którym tenże  
donosi, że Polacy odrzucili bolszewickie wa-  
runki i wzdragają się przyjąć granice, nakre-  
ślone przez najwyższą radę. Czicherin wka-  
zuje, że ociąganie się Polaków w przyjęciu  
najwłaściwszych warunków, musi spowodować  
zerwanie rokowań.

### Zapatrzywania Towera w sprawie Gdańskiej.

Na posiedzeniu Rady stanu wygłosił  
Tower dłuższe przemówienie, w którym mi-  
ędzy innymi oświadczył: angielski i włoski  
prezydent ministrów omawiali w Lucernie  
kwestję gdańską i oświadczyli, że ostateczne  
wypadki w Gdańsku sprzeciwiają się stao-  
wisku ustanowionemu traktatu pokojowego.  
Nispokoje uliczne są dowodem, że miasto  
Gdańskie nie jest w stanie utrzymać spokoju  
i porządku.

Rezolucje konstytuandy w sprawie ne-  
utralności Gdańska wywarły u mocarstw sprzy-  
miarskich zdziwienie i oburzenie. Miasto  
Gdańskie nie jest jeszcze walesem miastem  
i absolutnie nie ma prawa mówić o neutral-  
ności. Wszyscy Panowie wiecie o tem, że  
traktat pokojowy przyznaje Polsce specjalne  
prawa. Spodziewam się, że wkrótce będzie  
można w Paryżu rozpocząć rokowania  
w sprawie konwencji z Polską. Czy panowie  
sądzą, że po tem co się stało, mocarstwa  
sprzymierzone będą miały większe zaufanie  
do Gdańska? Czy panowie sądzicie, że da  
się pogodzić z traktatem pokojowym, że część  
ludności, choćby nawet niewielka czyni  
przeszkody w wysłaniu do Polski amunicji,  
pistołów i reemigrantów?

Dotarliśmy dziś tak daleko, że mocar-  
stwa sprzymierzone postanowiły natychmiast,  
że klauzule art. 104 trakt. pokoj. dotyczące  
swobodnego utrzymania portu w Gdańsku,  
mają być ściśle przeprowadzone, a gdyby  
tej kwestji pojawiły się trudności, przyjdą  
do Gdańska dalsze transporty wojsk zagra-  
nicznych i okrętów wojennych. Miałem już  
15 b. m. wyjechać do Paryża, ale uchylił  
to dopiero wtedy, gdy wrócił tu porządek.  
Zapytano mnie, czy moim zdaniem, Gdańsk  
jest gotów być walesem miastem. Co mam  
na to odpowiedzieć? Polacy mają do Gdań-  
ska specjalne prawa, które nie zostały do-  
pełnione. Zrobiono wszystko, aby umożliwi-  
wić Polsce swobodne używanie portu. Już  
we Francji podniesiono przeciwko mnie oso-  
biste zarzuty, że znadto stoję po stronie  
Gdańska i występuję przeciwko Polsce. Moją  
polityką w Gdańsku było rządzić tu w spo-  
koju, doznałem jednak wielkiego rozczaro-  
wania.

Wolańść, którą obdarzyłem, obywateli,  
zaufanie, które im okazywałem, zostały tak  
dalece nadużyte, że Gdańsk nie uszedł  
nawet traktatu pokojowego ani układu z 22  
kwietnia b. r., który ja podpisałem. Jest to  
hańba dla Gdańska. Mówicie panowie zawsze  
o 12.000 bezrobotnych w Gdańsku, mimo to  
prawdopodobnie będziemy musieli sprowadzić  
do Gdańska żołnierzy i robotników, gdyż nie  
zrobiono tego, co jest obowiązkiem robotni-  
ków gdańskich.

### Wyjazd specjalnej komisji rządowej do Poznania.

Kurjer Poranny podaje: Do Poznania  
udaje się w tych dniach komisja, w skład  
której wchodziły były minister spraw wewną-  
trznych Wojciechowski, wicemarszałek Sejmu  
Olszewski i generał Golegórski, celem roz-  
patrzenia sprawy, związanej z tenden-  
cjami separatystycznymi Po-  
znanian, a między innymi sprawy  
utworzenia oddzielnej armji rezerwowej.

## Z Górnego Śląska.

Wczoraj odbyła się w Bytomiu kon-  
ferencja przedstawicieli polskich stronnictw  
i polskich organizacji zawodowych, przy  
współudziale komisarsa plebisycytowego p.  
Korfantego. Postanowiono wydać odezwę do  
strajkujących robotników z wezwaniem do  
wznowienia pracy. Ponadto postanowiono  
wezwać ludność do składania broni w urzę-  
dach gminnych. Dopóki jednak broni tej  
nie odbiorą władze koalicyjne, ludność ma  
stawić przy broni swoje posterunki, które  
od władzy koalicyjnej odbiorą pokwitowanie  
wydania broni.

W rze 12 urzędowego *Oredownika* ko-  
mitetu plebisycytowego, omawiane są ostatnie  
wypadki na Górnym Śląsku. Między innymi  
powiedziano tam: Jeżeli dla kogokolwiek te  
wypadki były niespodzianką, nie wydawały  
się one dziwną ani niemieckim, ani kiero-  
wańskim sferom.

Komisarj plebisycytowy polski za po-  
średnictwem delegacji polskiej w Spa, uja-  
wił całe przyzysiężenie militarno-bolszewi-  
ckie na Górnym Śląsku. To, co się tu roz-  
poczęło, było z góry zapowiedziane. Partja  
wojenna w Niemczech szuka tylko pretekstu,  
aby wywołać wojnę z Polską i wkroczyć na  
Górną Śląsk.

Jakkolwiek to może wydawać się nie  
prawdopodobne, to jednak pamiętać należy,  
że zamach stanu Kappa był o krok oddalo-  
ny od wojny zaczepnej Niemiec, przeciwko  
Polsce.

Równocześnie mieli zaatakować nas  
bolszewicy. Siły międzysojuznicze są za  
słabe, aby złamać wybuch, który na pewno  
nieśie będzie formę powstania ludności cy-  
wilnej niemieckiej, przeciwko władzom koa-  
licyjnym i Polakom. Komisja popędziła błąd,  
że wbrew traktatowi i wbrew ostrzeżeniu  
ze strony polskiej, — pozostawiła całą ad-  
ministrację cywilną Niemcom, tak, że obe-  
cnie cały aparat urzędniczy stoi do usług  
spiskowców.

Dragi błąd polega na tem, że koalicja  
od strony Niemiec nie zamknęła granicy i nie  
zawzględniła kontroli paszportowej. Kontrola ta  
została wprowadzona dopiero w połowie  
czerwca b. r. W ten sposób wszystkie orga-  
nizacje bojowe niemieckie, miały przez szereg  
miesiący otwarte wrota. W ciągu ostatniego  
roku, napłynęło na G. Śląsk około 70.000  
osób, nieuprawnionych do głosowania, a po-  
łowa z nich, to żołnierze, należący do różnych  
tajnych organizacji. Odpowiedź, cośmy na  
G. Śląsku czynić powinni, znajduje się w ode-  
zwie, nawołującej do tworzenia strażki oby-  
watelskiej i usunięcia napływających tywiolów,  
przybyłych tu w ciągu ostatniego roku.

W rze 1: 25 na 26 bm. rozpoczęło się  
usuwanie Sicherheitswehry z G. Śląska. Usu-  
nięto ją najerdziej z Zabrze. a dziś w rze  
ma ona być usunięta z Bytomia, Katowic,  
i innych miast. Do końca b. m., w myśl tr-  
zeczenia komisji rządowej, Sicherheitswehry  
nie będzie już na całym terenie plebisycyto-  
wym G. Śląska.

We środę wieczorem odbyło się w By-  
tomiu, wspólne zebranie przedstawicieli Po-  
laków i Niemców, celem omówienia spo-  
sobu przywrócenia spokoju i porządku na G. Ś-  
sku. Zebranie to odbyło się z inicjatywy  
Niemców. Ze strony polskiej wzięli w niem  
udział: p. Korfanty i adwokat Wolny. Ze  
strony Niemców, centrowiec ks. Ulitz i żyd  
Bloch, adwokat bytomski. Przedstawiciele  
polscy oświadczyli, że przywrócenie spokoju,  
możliwe jest tylko po wykonaniu warunków,  
które delegaci robotników polskich przedlo-  
żyli komisji rządowej, a które przez komisję  
zostały już przyjęte. Najważniejszym z tych  
warunków jest usunięcie Sicherheitswehry  
i zaprowadzenie wspólnej milicji, składającej  
się po połowie z Niemców i Polaków. Przed-  
stawiciele niemieccy zgodzili się na warunki  
polskie i dziś mają te warunki przedłożyć do  
zatwierdzenia zebraniu przedstawicieli partji  
górnosląskich, które zostało zwołane do  
Gliwic.

### Demonstracje we Wrocławiu.

Wolff donosi:  
Wczoraj przed południem na placu  
Zamkowym we Wrocławiu odbyło się wielkie  
zgromadzenie, na którym przemawiali zbie-  
gowie z G. Śląska. Przebieg zgromadzenia  
był bardzo burzliwy. Wśród wielkiego wzbu-  
żenia, ktoś z tłumu zawołał: „Gdzie jest  
konsulat polski? Twierdzą ogólnie, że  
powiedział to jakiś prowokator polski. Tłum  
ruszył przed hotel „Monopol“ i zajął tam  
groźne stanowisko w przypuszczeniu, że mie-  
szka tam oficerowie francuscy. Gdy się to  
okazało błędem, tłum niedorożków ruszył  
przed konsulat polski i wdarł się do wnętrza  
i zniszczył urządzenie. Urządca policyjni,  
przydani do ochrony konsulatu, okazali się  
za słabi dla wstrzymania napru. Tłum ru-

szyl następnie do innych hoteli, w których  
przypuszczał oficerów francuskich.

Z hotelu Fürstenhaus, gdzie jest sta-  
cjonowana komisja koalicyjna, członkowie  
komisji uciekli do ogrodu. Tu z powodu ry-  
chłego wkroczenia policji, nie przyszło do  
gwaltów. Następnie tłum ruszył do konsulatu  
francuskiego, gdzie policja okazała się za  
słabą. Tłum poniszczył biura, a akta powy-  
rzucił na ulicę. Jednemu oddziałowi policji  
udało się ocalić skrytkę kasową konsulatu i  
ochronić konsulat od dalszego zniszczenia.

Wieczorem przyszło do nowych zabu-  
rzeń, które częściowo wzybrały charakter  
wybitnie antysemitki. Tłum zaatakował hotel  
Blatta, gdzie mieszkali Żwaj tydzi na wschodu.  
Do dalszych wykróżeń nie przyszło. Sza-  
drowano także dom handlowy Herbstfelda.  
Wieczorem zniszczono francuską centralę  
automobilową. Wydano zarządzenia celem  
przywrócenia porządku.

## Zwycięstwa Wrangla.

Wedle *Izwiestija*, rząd moskiewski jest  
bardzo zaniepokojony z powodu sukcesów  
generała Wrangla. Dziennik pisze między  
innymi: Zwycięstwa Wrangla, który liczy na  
słabą spójność czerwonej republiki i na po-  
moc chłopów ukraińskich, grozi nam utratą  
basenu dońskiego, granicy z Kubaniem i za-  
głębienia naftowego w Baku, co byłoby dla  
gospodarstwa rosyjskiego klęską. Wojna prze-  
ciwko gen. Wranglowi jest teraz pierwszą  
troską czerwonej republiki. Musimy go po-  
konać wszystkimi siłami, jednak bez oska-  
bienia głównej armji operującej w Polsce.

Komunikat o akcji wojskowej Wrangla  
pada, że wojska jego zajęły 26 b. m. mie-  
scowości Staniskaja Radskaja na południe  
od Anapy Rukwickaja i stację kolejową  
Tichowskaja. Armja południowa odniosła  
olbrzymie zwycięstwo w północnej  
części Krymu, biorąc olbrzymią ilość wozów  
i bogate łupy.

Wedle ostatniego sprawozdania wojsko-  
wego armji Wrangla, wojska jego obsadziły  
Hajewsk na południowy wschód od Anapy i  
stację kolejową Tomaszewsk. Armja połu-  
dniowa odniosła wielkie zwycięstwo, biorąc  
wielu jeńców i obfity łup.

### Millerand do rządu sowieków.

Millerand wystosował do rządu sowie-  
ków następującą depeszę:

Do komisarzy ludowych w Moskwie:  
Przyjmuję do wiadomości oświadczenie  
panów, złożone wobec Nansena, że panowie  
zgadzacie się na propozycję rządu fran-  
cuskiego, jaknajrychlejszej wymiśnij jeńców  
francuskich za jeńców rosyjskich.

Jeżeli do dnia 1 października b. r. bę-  
dzie choćby jeden tylko Francuz wbrew swo-  
jej woli zatrzymany na terytorjum rosyjskiem,  
wówczas będę smuszony przy pomocy flo-  
ty francuskiej stworzyć takie  
gwarancje bezpieczeństwa w Rosji  
południowej, jakie okażą się bezwzględnie  
konieczne.

### Kiereński o likwidacji bolszewizmu.

Z Londynu donoszą: Kiereński oświad-  
czył korespondentem prasy angielskiej, że  
bolszewizm w Rosji znajduje się w przede-  
dniu zupełnej likwidacji. Rząd sowieków nie  
zdola w ciągu zimy zorganizować nowej ar-  
mji, a ponieważ władza Lenina i Trockiego  
opiera się jedynie na armji, zniszczenie tej  
armji przez Polaków oznacza równocześnie  
zniszczenie całego systemu bolszewickiego,  
choćby nawet Polacy nie ścigali dalej armji  
sowieckiej.

### Ostatnie wieści z Moskwy.

Przed kilku dniami przyjechał człowiek  
bogaty z rodziną wprost z Moskwy do War-  
szawy. Podkreślić należy, że tylko taki bogaty  
mógł przeżyć za bajeczne wprost pieniądze  
ostatnie kilka miesięcy w stolicy bolszewickiej  
autokracji.

Oto, co opowiadał on w Redakcji *Kurjera  
Warszawskiego*:

W Moskwie głód, ale to taki, że ludzie  
gromadnie umierają. Widzi się po ulicach,  
niby widma błąkające się bez celu, procesje  
całe ludzi pęchniętych z wygłodzenia się  
kompletnego. Tacy spuchnięci wyglądają  
wprost potwornie. Nie chce się wierzyć, żeby  
głód mógł do tego stopnia karykaturalnie  
wysaturzać kształty ludzkie. Błąkają się ci  
niezdolni, obojętni na wszystko, co się  
nacko dzieje i raz wraz któryś pada. Pada—

by już więcej się nie podnieść. I ani nawet nie patrzy, przechodzą obok niego.

Jedną tylko ci, co są zdeklarowanymi bolszewikami, pozostawiamy wojskowi i urzędnicy. Reszta ludności — wszystko jedno do jakiej klasy się zalicza, nie dostaje nic. Ale, ba, nawet kupić nic nie można. Ten człowiek bogaty, który opowiadał — mógłby zrucać pieniędzmi na prawo i lewo w dowolnych ilościach a przymierał wraz z rodziną z głodu. I ten głód był właśnie przyczyną, że zdecydował się na ucieczkę z Moskwy, nie bacząc na niebezpieczeństwa, które go w podróży czekały.

Z Moskwy trzeba było uciekać, ponieważ z chwilą rozpoczęcia ofensywy przeciw Polsce, nikogo z niej nie puszczono. Literalnie nikogo.

Koleje wszystkie dla wojska. Ani jednego pociągu dla cywilnych.

Kto chce uciekać z Moskwy, t. j. kto jeszcze ma choć trochę siły i energii do podjęcia takiego kroku, ten musi się posilkiwać już to własnymi nogami, już też kibitkami, oplatcanymi wprost bajecznie.

Położenie w Moskwie pogarsza się z dnia na dzień. Okłepi z obawy przed rekwizycjami posażali tylko tyle, co dla siebie. Miasta nie otrzymują w tym roku nic. I to napewno — jak twierdził nasz informator z Moskwy.

Z tego co zauważył podczas podróży, znamienne jest to, że aż do Mińska nie spotkał po drodze żadnych stałych oddziałów czerwonej armii. Cała siła zbrojna została wyprawiona na fronty — Polski i Wrangla.

Dopiero między Mińskiem a Baranowiczami, stoją w swartych masach bolszewickie wojska. Na oko to tego jest dużo. Poza linią Mińsk — Baranowicze znowu ani śladu bolszewików.

Zdaniem opowiadającego powyższe szczegóły o Moskwie, była niezadowolona z bolszewickich rządów podnosi się coraz wyżej. Katastrofa, która spotkała czerwoną armję w Polsce, niewątpliwie przyspieszy wybuch przeciw bolszewicki, którego się lada tydzień tam spodziewają.

## Pomoc dla rolnictwa.

Z inicjatywy i pod przewodnictwem Prez. Min. Witosa, odbyło się 27 bm. w prezydium Rady ministr. posiedzenie w sprawie pomocy dla rolnictwa.

W konferencji wzięli udział Ministerowie rolnictwa, kolei, skarbu, oraz spr. wewn. i wojsk. i przedstawiciel Nacz. Dowództwa.

Uchwalono pomoc przedewszystkiem dla rolników na tych ziemiach, przez które przeleciał najazd bolszewicki, gdzie zabrano ludności konie, wozy i narzędzia rolnicze, oraz o dostarczenie żyta na zasiew tym okolicom, które go nie mają.

## O. L. O.

Otrzymujemy następującą odezwę:

OBYWATEL!

Na rozkaz Dowództwa Okręgu Generalnego objętem Dowództwo O. L. O. w czasie, gdy nieprzyjacieli całą siłą parli na Lwów. Pragnienie zabezpieczenia kresowej stolicy i troska o jej ocalenie, górowały wówczas nad wszystkiemi.

W owych ciężkich chwilach spełnili Obywatele zgrupowani w O. L. O. należony na nich obowiązek — dali nowy dowód silnego poczucia odpowiedzialności, a nie zawodząc w potrzebie, napełnili społeczeństwo otuchą i ufnością w zwycięstwo naszej sprawy.

Dziś, gdy watahy nieprzyjacielskie znajdują się w odwrocie, zadania Dowództwa O. L. O. rozszerzają się na cały obszar D. O. G. Lwów. Powiatowe organizacje O. L. O. z bronią w ręku stawały obok żołnierza, by bronić całosci Rzeczypospolitej. Obecnie potrzeba chwili wkłada na nas niemiłej ważne zadania. Bohaterski żołnierz wypędza wroga z ziemi! O. L. O. powołana jest do współpracy z żołnierzem i pomagania mu w ciężkim zmaganiu się z wrogiem. Nie będą mogły zbłąkana bandy wroga, niepokoić i tworzyć spokojnych mieszkańców, gdy czuwać będą O. L. O.

Znajdzie pomoc walną żołnierz, gdy ustrzeżone zostaną objekty państwowe, gdy istnieje będzie dobra służba bezpieczeństwa i utrzymanym będzie ład i porządek.

Niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło — bezwzględnie konieczne są hart i dalsze wytrwanie. Z bronią w nogi trwać musimy do chwili, gdy życie wróci w normalne tory; dlatego wzywam O. L. O. i wszystkie organizacje w skład jej wchodzące a to: M. S. O., tak Lwowską jak i prowincjonalne Związki Strzelecki, Harcerski i Egzekutywę Akademicką do dalszego ścisłego spełnienia przyjętych obowiązków.

Kto zaś z obywateli nie rozumiejąc powagi chwili, nie wstąpił dotąd jeszcze w szeregi

regi O. L. O. — niech wczyna to natchmiast, niedługo już bowiem zasąda od nas społeczeństwo zdania sprawy ze spełnienia, czy zaniedbania obowiązku!

Niechaj nami nie kierują żadne inne względy, prócz myśli o dobru Ojczyzny!

Wit Sulimirski m. p.

Kupitan i Dowódca O. L. O. przy D. O. G. Lwów.

## KRONIKA.

Lwów 28 sierpnia 1920.

Kalendarz.

Niedziela: 29 sierpnia.

Rzym. kat.: DC. 14. po Sw. Ścięcie św. Jana.

Gr. kat.: N. 18. po S. Hl. 4. Słowiański: Racibora.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 13 zachód słońca o godzinie 6 minut 56.

Temperatura o godzinie 12 w południe 18 stopni.

Poniedziałek: 30 sierpnia.

Rzym. kat.: Róży.

Gr. kat.: Myrona.

Słowiański: Szcęsnny.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 14, zachód słońca o godzinie 6 55 po południu.

— „Monitor Polski“ ogłasza rozporządzenie Ministra Skarbu o ograniczeniu obrotów dewizami i walutami zagranicznymi oraz regulamin czynności komisji dewizowych i banków dewizowych.

— Z kolei. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi:

Z dniem 28 sierpnia b. r. wznawia się na szlaku Lwów-Sambor ruch pociągu osobowego Nr. 2115 (odjazd ze Lwowa 22:30), a od 29 sierpnia b. r. ruch pociągu Nr. 2112 (przyjazd do Lwowa 7:00).

— Urzędy pocztowe polskie w powiatach politycznych Stryj, Sambor, Skole, Rudki i Mościska są nadal czynne we wszystkich dotychczasowych działach.

— Dowództwo frontu północnego wydało odezwę do żołnierza polskiego, wychwalającą jego męstwo i wyrażającą uznanie za wszystkie poniesione trudy, za uratowanie honoru polskiej siły zbrojnej i za uratowanie stolicy.

— Liga Akademicka Obrony Państwa, uprasza w dalszym ciągu kolegów akademików wojskowych o zgłaszanie swych przydziałów stałych, z podaniem liczby poczty polowej do Sekretariatu Ligi, Warszawa, (Uniwersytet, Bratnia Pomoc).

— Zgromadzenie Związku Urzędników państwowych. W sali Sokola Mactery w dniu 25 b. m. odbyło się zgromadzenie Związku urzędników państwowych przy udziale licznych uczestników. W prezydium zasiadali pp. Czechowa, Jabłońska, Skoczylasowa i Wierzbicka. Obrady zagała p. Marja Wierzbicka. Następnie objęła referat p. Zofja Janikowska w sprawie zorganizowania służby w M. S. O. wyjaśniając, że zwycięstwa nasze nie powinny kłaść tam dalszego organizowaniu się. Przeciwnie, należy dolożyć usilnych starań, celem powiększenia zastępów w służbie dla drogiej Rzeczypospolitej, dla ukochanego grodu! Dalej zabierały głos p. Skoczylasowa, oraz p. Demelówna, gorąco apelując do wstępowania w szeregi M. S. O. Po żywej dyskusji bardzo wiele uczestników zebrała z zapalem i ochotnie wpisała się na listę członków M. S. O.

— Pomoc drobnym rolnikom. Ministerstwo Rolnictwa ewakuowało wszystkie pługi metalowe ze Wschodniej Galicji, kierując je do zachodniej części Małopolski, gdzie, odczuwa się kompletny brak koni, wziętych na potrzeby wojenne. Dla przyjęcia tej ludności z pomocą przy obrabianiu pól, rząd gospodarczy opracował i złożył Ministerstwu rolnictwa projekt korpusu rolno-silnikowego, złożonego z wyszkolonych monterów, niezdatnych do służby wojskowej, jako też motorowych wermajstrów. Korpus taki zajmie się obróbką pól w włościach, pozabawionych sprzętaju.

† Dr. Adam Pogonowski. Znów jedna ze znanych lwowskich rodzin okryła się żałobą! Na froncie bolszewickim pod Siedlcami, padł znany w szerokich kołach naszego miasta dr. Adam Pogonowski, podporucznik 37 p. p. W. P. — Poległ śmiercią bohaterską w czasie kontrataku w dniu 9 b. m., pochowany na cmentarzu wojskowym w Siedlcach.

Op. dr. Adam Pogonowski miał już wyrobione imię w świecie prawniczym lwowskim, gdyż przygotowywał się do zawodu adwokackiego. Pośmiem próbował swych sił także

na polu literatury. Wydał zbiór swych utworów p. t. „Nastroje“, oraz drukował wiele wierszy i nawet w dziennikach. Był synem znanego również w literaturze Gwidona i Heleny z Jabłonowskich.

Od listopada 1918 walczył w szeregach armji polskiej. Wpierw w Przemysłu (otrzymał jeden z pierwszych Gwiazdę Przemysłu z mieczami), później w nocy z 21—22 listopada na ulicach Lwowa. Jako żołnierz 37 p. p. walczył pod Sąkową Wisznia, gdzie został mianowany kapralem i odbywał kampanię aż po Sławuty. Jako prawnik z egzaminem adwokackim został powołany do dalszego ustawodawczego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Stąd zgłosił się na front w początku lipca b. r. i wrócił jako podporucznik do 37 p. p.

Nie danem mu jednak było doprowadzić do końca walk z bolszewikami, żołnierską jego mogiłę, usypano na cmentarzu wojskowym w Siedlcach już 10 b. m. Aż do brawury odważny żołnierz, zostawił szczerą krew w gronie towarzyszy broni i niewygasłą pamięć w sercach licznych przyjaciół i znajomych.

— Obywatelski komitet wykonawczy Obrony Państwa we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 2 I. p. przyjmuje datki na cele związane z zacięciem armji ochotniczej, opieką nad żołnierzem zdrowym i chorym i organizacją O. L. O. w dniu pow. w godz. od 10—1-szej i od 4—6-tej popoł. W niedzielę i święta od godz. 10—12-tej.

— Konfiskata. *Hromadska Dumka* Nr. 200 z 29 sierpnia 1920 została skonfiskowana za mały fejleton na str. 4, w którym skreślono ustęp od słów: „Baczysz“ do końca.

— Staropolski młodzieńca dla gen. Weyganda. Z Krakowa telegrafują: Tutejsza *Rzeczpospolita* podaje: Właściciel słanej młodocianej krakowskiej p. Stanisław Wójcikiewicz, ofiarował gen. Weygandowi w prezencie kilkanaście butelek starego miodu polskiego, najlepszego, jaki posiadał w ewejej piwnicy. Dla ten wręczył p. Wójcikiewicz adiutantowi gen. Weyganda na dworcu kolejowym za pośrednictwem członków misji francuskiej w Krakowie. Gen. Weygand polecił p. Wójcikiewiczowi podziękować za ten miły upominek z Krakowa.

— Polak i Francuz. P. de Mazeret, szef szwadronu wystosował następujący list do pułkownika de Benty, szefa misji francuskiej we Lwowie: „Mam zaszczyt donieść Panu, że w dniu 3 sierpnia w bitwie pod Klekotowem, zabito podaną konia w bagażach podczas odwrotu i groziło mi niebezpieczeństwo dostania się w niewolę kawalerji bolszewickiej, będącej za nami w pościgu. Sierżant I. szwadronu 5 p. ułazów Władysław Wojejszewski widząc moje krytyczne położenie, ofiarował mi swojego konia. Uważam, że taki postępek w chwili grożącego niebezpieczeństwa jest dowodem wzniosłego poświęcenia i niezwykłej odwagi i szczęśliwy jestem, że mogę Panu o tem donieść.“  
Podp. de Mazeret.“

— Sprawa wyjazdu korespondentów wojennych do Mińska. Wobec artykułów w prasie, Naczelne Dow. przesłało wyjaśnienie stwierdzające, że w dniu wyjazdu korespondentów do Mińska, Dowództwo musiało zarekwirować wszystkie środki komunikacyjne, celem przewiezienia wojsk z Modlina do Radzyna. Stąd też nie było możności do starczy korespondentom więcej samobodów, niż dostarczyło. Doceniając w zupełności ważność wyjazdu korespondentów do Mińska. Naczelne Dow. zasnacza, że pomogło tej sprawie ze swej strony, jak tylko w danej chwili pomóc mogło.

— Zawieszenie „Kurjera Poznańskiego“. Rozporządzeniem z dnia 26 b. m. wydawnictwo *Kurjera Poznańskiego* zostało zawieszone na 3 dni, z powodu nieprzedłożenia artykułu o treści wojskowej do cenzury.

— Kamienlew, który oczekuje odpowiedzi swego rządu na notę Balfoura, odjeżdża potem do Rosji, gdzie ma objąć, jako wyższy komisarz stanowisko na froncie.

## Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w Administracji).

Na wdowy i sieroty po żołnierzach polskich:

Urzędnicy i funkcjonariusze Sekcji technicznej Namiestnictwa dla uszczuplenia pamięci zmarłego int. dr. Mieczysława Jasńskiego 843 Mk 50 f.

## Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru miejskiego.

Sobota 28 sierpnia „Pomysł Panny Franciszki“, kom. w 4 aktach po raz trzeci.

Niedziela 29 sierpnia „Bycerskość wieśniacza“ i „Pajace“, opera.

Poniedziałek 30 sierpnia „Noc w Weneccji“, operetka w 3 aktach.

Początek przedstawień o godz. 7 wiecz.

## Telegramy P. A. T.

### O granice wschodnie Polski.

Paryż. (Havas) *Temps* zastanawia się nad tem, jakie będą wschodnie granice Polski, pisze: Rząd francuski pozostaje wierny decyzjom Rady Najwyższej, zasnacza jednak, że Rada Najwyższa nie oświadczyła, że przy odzyskaniu terenów, Polacy mają się trzymać ściśle wymienionej przez Radę Najwyższą linii, oraz, że w okolicy Grodna i Brześcia, przesunięcie tej linii na wschód przyczyniło by się w znacznej mierze do zapewnienia bezpieczeństwa granic polskich.

Co do frontu, jaki by mogła zająć armja polska w razie przedkładania się wojny, zauważa *Temps*, że jedyną linią, na jakiej mogła by się zatrzymać armja polska, jest linja, na której zatrzymały się armje niemiecka i austriacka. Było by jednak wskazane, aby Polacy starali się nie narazić się na konflikt z Litwą, do czego pragnęliby doprowadzić bolszewicy. Nie należałoby do sposobu na rękę bolszewikom.

*Temps* wyraża przekonanie, że najżywniejsze interesa polskie wymagają zupełnego porozumienia się z rządem rosyjskim.

### Ułani-ochotnicy.

Kraków. Jak podają dzienniki, wczoraj w godzinach popołudniowych odjechały z Krakowa 3 szwadrony ułazów, między nimi 2 szwadrony ochotników. Ułazów, przybranych kwiatami, odprowadziły tłumy publiczności, a z okiem obracano ich kwiatami. Na dworcu, do odjeżdżającego szwadrona poborowego, przemówił w gorących słowach komendant, wznosząc okrzyk: „Niech żyje Ojczyzna!“ „Niech żyje Naczelnik Piłsudski!“ Także i do szwadronów ochotniczych przemówił komendant pułku, kończąc okrzykiem: „Niech żyje Polska!“

## PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

### Sytuacja na froncie południowym.

Wydział II. D. O. G. informuje:

Lwów, 28 sierpnia (w południe).

Nieprzyjacieli atakował wai Połonice i Bogdanówkę. Atak odparto.

W rejonie Bóbrki nieprzyjacieli wycofała się w kierunku wschodnim, w rejonie Mikołajowa w kierunku południowo-wschodnim na Żydaczów.

Oofanie się nieprzyjaciela ma być spowodowane brakiem amunicji.

W innych oddziałach sytuacja bez zmiany.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:

STANISŁAW ROSSOWSKI.

## NADESLANE.

Na tę rubrykę Redakcyi nie bierze odpowiedzialności:

Zakład dentystryczno-techniczny  
**FRANCISZEK GLASGAL**  
Lwów, Sykstuska 2.

Florjan Kassel z Wołynia poszukuje żlecia i córki Stanisława i Aliny Wojciechowskich. Ktoby wiedział, gdzie mieszkają, lub przynajmniej gdzie się ułokował Zarząd Cukrowni „Gródek“ z Podola, uprasza się o łaskawe powiadomienie: Częstochowa (Ostatni Grosz) Piłkna 9.

XX APOLLO XX  
Od dzisiaj nowość  
Wspaniałe wschodni dramat  
**M i ł o ś ć**  
6 aktów! bajaderki 6 aktów!  
Reżyserja Swend Gade'na.  
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

## OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

## Różne obwieszczenia.

Prez. 27029 (8090 3-3)

## Obwieszczenie.

Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza niniejszym, że p. Leon Gwóźdź zamianowany reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 1920 L. 10461/20 notariuszem w Dynowie służył dnia 17 sierpnia 1920 r. przysięgą słuźbową i może swój urząd objąć.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1920.

Prezes sądu apelacyjnego.

L. VII. a. 98908/3408/1920 (8118)

## Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Kazimierz Zygmuntowicz, dzierżawca apteki w Zabłotowie, wniosł dnia 12 sierpnia 1920 do Namiestnictwa podanie o koncesję na nową aptekę publiczną w Dolinie obok salin.

Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożonymi przez utworzenie tej apteki, by w czterech tygodniach, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienie nie będzie uwzględnione.

Z galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1920.

L. 14027/20 (8119 1-3)

## Wezwanie.

Wzywa się każdego, kto rościłby sobie prawo do 20 pudełek sacharyny zakwestjonowanej u nieznanego z miejsca pobytu Owadiego Altkorna w dniu 9 maja 1920 na stacji kolejowej w Bieszowie, ażeby w terminie 90 dni licząc od ogłoszenia niniejszego wezwania, zgłosił się w tut. Dyrekcji okręgu skarbowego, gdyż w przeciwnym razie postąpi się ze sacharyną wedle prawa.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Bieszków, dnia 21 sierpnia 1920.

Cg. I. 547/20/1. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu dr. Kazimierzowi Sawickiemu, dyrektorowi sądu handlowego w Przemyslu, wniosł Isak Loos, właśc. reala w Przemyslu przez dr. O. Rasta: adwokata w Przemyslu skargę o uznanie własności walorów pieniężnych i zwolnienie na ich wydanie. Pierwszą audjencję wyznaczono na dzień 30 sierpnia 1920 o godz. 8 rano, biuro Nr. 1, I. p. Dla nieobecnego pozwanego ustanawia się kuratorem dr. Joachima Sturma, adwokata w Przemyslu, który będzie go zastępował aż do czasu zgłoszenia się jego w sądzie lub ustanowienia innego pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Przemysł, dnia 20 sierpnia 1920.

C. III. 219/20. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jackowi Kulidze, Tekli, Danilowi, Teodozji Dmytrowi i Marynie Prońkom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Gorlicach przez Annę Halagą z Bednarki pozw o 1.610 Mk. Na podstawie pozwu tego wyznaczono audjencję do tut. sądu na dzień 30 sierpnia b. r. godz. 9 w biurze Nr. 21 I. p. Celem strzeżenia praw Jacka Kuligi ustanawia się kuratorem Teodozję Kuligową, zaś co do reszty pozwanych kuratorem Iwana Kurligę. Kuratorowie zastępować będą powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 15 lipca 1920. (8123)

C. III. 218/20. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jackowi Kulidze, Tekli, Danilowi, Teodozji Dmytrowi i Marynie Prońkom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Gorlicach przez Annę Halagą z Bednarki pozw o 1.680 Mk. Na podstawie pozwu tego wyznaczono audjencję na dzień 30 sierpnia 1920 godz. 9 w biurze Nr. 21 I. p. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Kuligi, ustanawia się kuratorem Teodozję Kuligę, zaś co do reszty pozwanych ustanawia się kuratorem Iwana Kurligę z Bednarki. Kuratorowie zastępować będą wyżej wymienionych w rzeczonej sprawie

na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy Oddz. III.

Gorlice, dnia 15 lipca 1920. (8123)

## Licytacje.

E. 12/18/29 (8124)

## Edykt licytacyjny.

Dnia 25 września 1920 r. o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Brzesku sala Nr. 20 dobrowolna licytacja realności lwh. 184 ks. gr. gm. Łąki Marji z Bantów 2 v. Brzybowej, Błażeja Latochy, Marjany z Kadziłków Latochowej własnej w łącznym obszarze 4 ha, 99 ar, 89 m. kw. Cena szacunkowa i wywołania 28.227 kor. 50 h. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty przeglądać można w tut. sądzie drzwi Nr. 16.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 18 sierpnia 1920. (8124)

## Spadki.

A. XVIII. 298/20/6. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Bazyl Tysowski zmarł dnia 2 września 1919 r. Ostatniego rozporządzenia nie znaleziono. Michała Tysowskiego, którego miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosił się w tym sądzie. Po upływie tego czasu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnego kuratora p. dr. Aleksandra Tysowskiego.

Sąd powiatowy S. I. Oddz. XVIII.

Lwów, dnia 9 czerwca 1920. (8092 2-3)

A. 828/19/8. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Katarzyna z Pezsków Wojtowiczowa, rolniczka z Słupia, zmarła dnia 9 lutego 1919. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Agnieszka Giza, Jędrzej Gębik i Jan Żuk, których miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnego kuratora p. Franciszka Wojtowicza, rolnika w Słupiu.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, 18 grudnia 1919. (8094 2-3)

## Amortyzacje.

Nc. XXIX. 790/20/2. Amortyzacja. Na wniosek Dra Edwarda Stenzla adwokata we Lwowie, ulica Sokoła 1. 3, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uszałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: I. 4 1/2% list zastawny miasta Warszawy S. VIII. L. 212234 wart. nom. 100 rubli wraz z kuponami, począwszy od kuponu w dniu 1 października 1914 płatnego i talosem. II. 4 1/2% listy zastawne Towarzystwa kredytowego miasta Łodzi wraz z kuponami od 1 listopada 1914 r. a to: a) jeden na 100 rubli S. VI. Nr. 65457, b) cztery po 100 rubli a to S. VI. L. 20039, 22261, 32057 i 37558, c) pięć po 1000 rubli a to S. VI. L. 2004, 6689, 7393, 8990 i 9938, d) jedna na trzy tysiące rubli a to S. VI. L. 233. III. 4 1/2% listy zastawne Towarzystwa kredytowego w Kijowie wraz z kuponami od 2 stycznia 1915 r. a to S. VIII. Nr. 4504 wart. nom. 500 rubli a to S. VI. Nr. 1066 wart. nom. 1000 rubli S. VI. 1838 wart. nom. 1000 rubli, S. VIII. Nr. 17493 wart. nom. 1000 rubli, S. VIII. Nr. 27983 wart. nom. 1000 rubli, S. III. Nr. 871 wart. nom. 1000 rubli.

Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXIX.

Lwów, dnia 28 czerwca 1920. (8113 1-3)

T. IV. 73/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Eustachji Czerlunickiewicz w Binczarowy podejmuje się postępowanie celem umorzenia księżeczki wkładowej Nr. 36 na Eustachję Czerlunickiewicz wystawionej na kwotę 1732 K 80 hal. opiewającej, która wnioskodawczyni miała zaginać; wzywa się posiadacza tej księżeczki, aby ją w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uszałby sąd po upływie tego terminu tę księżeczkę za umorzoną.

Sąd okręgowy Oddział IV

Nowy Sącz, dnia 23 sierpnia 1920. (8107)

T. VI. 18/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Reginy Neugewürtz w Niepołomicach podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego który wnioskodawcy miał zaginać. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uszałby sąd na ponowiony wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Na okaziciela opiewający kwit zastawnicy Filji Banku hipotecznego w Krakowie z 17 września 1913 L. 36458 na zastawione: górną część osmiornamiennego i chtërsa srebrnego, dwa lichtarze srebrne i 15 kielichów srebrnych.

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VI.

Kraków, dnia 23 lutego 1920. (3520)

T. II. 10/20 (2). Umorzenie. Na wniosek Chaima Leiba Spitzza w Krakowie ul. Krakowska 46 zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał zaginać i wzywa się posiadacza tego papieru aby zgłosił swe prawa do dni 45 po ogłoszeniu edyktu. W razie przeciwnym uszałby sąd po upływie tego terminu papier ten wartościowy jako pozbowiony znaczenia.

Oznaczenie papieru wartościowego: Poświadzenia K-lej państwowych w Krakowie Nr. 2864 na zaliczkę w kwocie 1864 K 30 h w przedmiocie przesłki nadanej przez Chaima Leiba Spitzza pod adresem Eliasza Riffa w Nowym Sączu listem przewozowym Nr. 9128 z dnia 11 listopada 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 31 marca 1920. (3857)

## Firmy.

Firm. 544/20 Stow. V. 710. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich. Siedziba stowarzyszenia: Wieliczka. Brzmienie stowarzyszenia: Związek gospodarczy pracowników rzadowych „Jedność” w Wieliczce stow. zarej. z ogran. poręką. Ustąpili członkowie dyrekcji: Antoni Bajorek, Andrzej Fabian, Bolesław Wolański i zastępcy Stefan Ohmiel i Franciszek Pitula. Wybrani członkami dyrekcji: Antoni Bajorek (ponownie), Jan Grzebietański i Władysław Karciński, zastępcą Stanisław Stokłosa. Data wpisu dnia: 2 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 31 marca 1920. (4149)

Firm. 438/20. Oddz. C. III. 136. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wpisano co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Związek przemysłowy i handlowy w Krakowie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł przerobu drzewa oraz hurtowny i detaliczny handel wszelkich towarów, do których sprzedawania nie potrzeba szczególnego zezwolenia czyli koncesji władzy. Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Forma spółki: Spółka w myśl ustawy z dnia 6 marca 1908. L. 58 Dz. u. p. opera się na kontrakcie z daty Kraków 24 lutego 1920. L. R. 18.689. Kapitał zakładowy wynosi 50 000 kor. wpłacony w całości gotówką. Spółkę zastępują zarządcy: Mojszesz Perloth kupiec w Tarnobrzegu i Isak Perloth kupiec w Myślenicach każdy z nich samodzielnie. Firmę spółki ma że każdy z zarządców podpisywał w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści pierwszą literę swego imienia i nazwisko. Ogłoszenia

spółki doręczane będą spółnikom w listach polecanych. Podana zaopatrzone stemplem za 115 kor. Dzień wpisu: 18 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 15 marca 1920. (4152)

Firm. 88/19 Stow. IV. 164. Do rejestru stowarzyszeń wpisano: Firma stowarzyszenia: Konsum obywatelski. Stowarzyszenie zarejestrowane z ogran. poręką w Brzostku. Cel: Celem stowarzyszenia jest zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku, sprawowanie środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego, jak również towarów wszelkiego gatunku, a to drogą kupna, wytwarzania lub wyrobienia i sprzedawania tychże swym członkom za gotówkę. Czas trwania nieograniczony. Statut z 19 czerwca 1919. Udział wynosi 50 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszym udziałem 50 kor. Zarząd składa się z 5 członków. Członkami zarządu są: Mojszesz Schwarz, Abraham Amsterdam. Salomon Aron, zastępcy Menasche Schlanger i Mojszesz Walter. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie dyrekcji w ten sposób, że pod wyciśniętą lub odbitą pieczęcią firmy umieszczą swoje podpisy.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 12 lipca 1919. (3453)

Firm. 2520 Odd. C 97. Uchwała. Zarządza się wpisanie do rejestru handlowego spółek z ogran. odpowiedzialnością. Brzmienie firmy spółki: „Beskid” dom handlowo-komisowy towarów konopnych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba firmy: Zagórz. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) hurtowne zakupno towarów surowych konopnych i innych celem dalszej odsprzedaży w drodze hurtownej i prowadzenie składowni hurtownej tychże towarów; b) hurtowne zakupno tychże towarów w drodze komisyjnej na cudzy rachunek; c) pośredniczenie w sprzedaży i kupnie wszelkiego rodzaju towarów mieszanych; d) prowadzenie składowni hurtownej tychże wszystkich wyżej wymienionych towarów i sklepu drobną rozprzedażą tychże towarów. Czas trwania spółki: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego 21 000 marek p. (dwadzieścia jeden tysięcy). Wysokość uiszczona wpłat: 21 000 mar. p. Nadzorca zawiadowców: Antoni Westfalewicz kupiec w Sanoku, Jan Symko kupiec w Zagórzu, Włodzisław Kiszka kupiec w Zagórzu. Podpisywanie firmy następować będzie w ten sposób, że pod wypisaniem lub stempelką wyciśniętą brzmieniem firmy dwaj zarządcy umieszczą swoje firmowe podpisy. Rada nadzorcza: Utworzenie Rady nadzorczej i oznaczenie jej zakresu działania zastrzeżono uchwałą walnego zgromadzenia. Ogłoszenia spółki: Ogłoszenia spółki następują za pomocą listów polecanych pod adresem podanym przez spółników. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki w formie aktu notarialnego z daty Sanok dnia 6 lutego 1920 Lr. 12016.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 13 marca 1920. (4026)

Firm. 525/20 Oddz. C. II. 24. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Towarzystwo dla przemysłu chemicznego: „Polon”, spółka z ogran. odpowiedzialnością. Zawiadowca: Jakób Bympel ustąpił. Zawiadowca wybrany: dr. Zygfryd Kragen inżynier z Podgórzca ul. Twardowskiego 15. Podana zaopatrzone stemplem za 20 kor. Dzień wpisu: 28 marca 1920.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 26 marca 1920. (4140)

Firm. 95/20 Rej. A. I. 253. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Przemysł, Brzmienie firmy: Kantor wymiaru Amster i Berner. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kantor wymiaru. Forma spółki: jawna spółka handlowa. Spółnicy osobicie odpowiedzialni: Aron Amster kupiec w Przemyslu i Salomon Berner kupiec w Jarosławiu. Do zarządu firmy są uprawnieni obydwaj spółnicy kolektynie. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisują obaj spółnicy kolektynie. Dzień wpisu: 28 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Przemysł, dnia 28 lutego 1920. (3922)

Firm. 463/20. Oddz. A. III. 107. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddz. A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „F. Lesiecki i Ska“ Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż artykułów technicznych i budowlanych oraz innych pokrewnych przedmiotów. Forma Spółki: Jawną Spółka handlowa od 1 marca 1920. Spólnicy osobicie odpowiedzialni: Feliks Lesiecki, kupiec w Krakowie ul. Sobieskiego L. 7 i Rudolf Rosiński ul. Siemiradzkiego 1. 3. Spółkę zastępuje każdy syólnik samodzielnie, a firmę podpisują spółnicy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpisuje się jeden z spółników. Podanie zaopatrzone stemplem za 40 kor. Dzień wpisu: 20 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Kraków, dnia 18 marca 1920. (4150)

Firm. 25/20. Stow. II. 393. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia Pomorzany. Brzmienie firmy: Konsum drobiażek handlowców i przemysłowców w Pomorzanych stow. zarej. z ograni. por. Data statutu: Pomorzany dnia 2 lutego 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprawadzanie środków żywności ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego, jak też towarów wszelkiego gatunku drogą kupna, wytwarzania lub wyrobienia dla sprzedawania ich swoim członkom. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: wybrana na dwa lata z trzech członków wybrani 2 lutego 1920 Jakób Allaufron kupiec, Henryk Steinfelsen kierownik szkoły fundacji bar. Hirsza i Mozes Wiedhoff kupiec wszyscy z Pomorzany. Podpis firmy: Przewodniczący i jeden członek zarządu podpisują się będą pod firmą Stowarzyszenia. Ogłoszenia przez obwieszczenia w lokalu stowarzyszenia lub w inny stosowny sposób. Udziały członków: po 200 (dwieście) koron. Odpowiedzialność: Podwójna suma deklarowanych udziałów. Data wpisu 21 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Złoczów, d. 21 marca 1920. (4093)

Firm. 135. Stow. 393. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia Stanisławów. Brzmienie firmy: Związek okręgowy spoczywających stowarzyszeń pracowników kolejowych dyrekcji kolejowej w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: Stanisławów 30 listopada 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: jest jednocześnie stowarzyszeń spoczywających pracowników kolejowych okręgu Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie, ukończenie działalności i popieranie rozwoju tych stowarzyszeń, które na podstawie rzeczonych statutu do związku przystąpią na członków a to pod względem duchowym, organizacyjnym, administracyjnym, gospodarczym a w szczególności aprowizacyjnym. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja Wiktor Winnicki, Leonard Witold Haczeński i Józef Korniak dyrektorami. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod pieczęcią lub wypisaną firmą, dwaj członkowie dyrekcji lub jeden z nich wspólnie z prokurentem umieszczają swoje podpisy. Ogłoszenia wychodzące ze stowarzyszenia mają być umieszczone na tablicy w biurach i lokalach związku, ogłoszenia zaś o walnych zgromadzeniach ponadto w jednym z dzienników miejscowych. Udziały członków 2000 kor. Odpowiedzialność członków do wysokości deklarowanych udziałów. Data wpisu 12 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 12 grudnia 1919. (4056)

Firm. 595/20. oddz. A. III. 29. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Biuro syedycyjno-komisowe Roman Liban w Krakowie. Specjalne wpisy: Aktem notarialnym dato Kraków 1 kwietnia 1920 L. R. 4356 ustanowił Roman Liban dla swej żony Pauliny oprawę w wysokości 40.000 koron względnie 80.000 kor. Podanie zaopatrzone stemplem za 20 kor. Dzień wpisu: 13 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. II.  
Kraków, dnia 12 kwietnia 1920. (4139)

Firm. 600/20. Stow. V. 264. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Siedziba stowarzyszenia i brzmienie firmy: Pracownia taniego obuwia w Krakowie Stow. z ograni. poręką. Członek dyrekcji ustąpił: Helena Kosłowska. Członkiem dyrekcji wybrany:

Stanisław Batko w Krakowie. Data wpisu: 13 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddz. II.  
Kraków, dnia 12 kwietnia 1920. (4133)

Firm. 601/20. Oddz. C. III. 118. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wpisano co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Z iórka skór su owych Spka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie Prokurę udzielono p. Tadeuszowi Bzacy, przemysłowcowi w Krakowie Zwierzyniec ul. Królowej Jadwigi 67. Podanie zaopatrzone stemplem za 20 kor. Data wpisu dnia 13 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Kraków, dnia 12 kwietnia 1920. (4134)

Firm. 606/20 Oddz. A. I. 227. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: A. Holzer w Krakowie. Prokurę samodzielną udzielono: 1. Arnoldowi Wohlowi, kupcowi w Krakowie, 2. zaś Annie z Wohlow Waldowej, Elkanowi Rosenzweigowi i Jakóbowi Schenirerowi prokurę kolektywną. Podanie zaopatrzone stemplem za 80 kor. Dzień wpisu: 14 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.  
Kraków, dnia 12 kwietnia 1920. (4132)

Firm. 33/20. Stow. II. 395. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Złoczów. Brzmienie firmy: współdzielcze stowarzyszenie pracowników kolejowych w Złoczowie stow. zarej. z ograni. por. Data statutu: w Złoczowie 12 grudnia 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie tylko członkom za gotówkę artykułów spożywczych, gospodarczych i do domowego użytku przez: nabywanie towarów u wytwórców, fabrykantów albo wytwarzanie ich we własnych zakładach przemysłowych. Czas trwania: nieoznaczony. Dyrekcja: z czterech członków i trzech zastępców na przeciąg 3 lat powoływana przez Radę nadzorczą a przez Walne Zgromadzenie zatwierdzona. Wybrani dyrektorowie: Brosch Karol, naczelnik stacji Mübler Stanisław naczelnik magazynów kolejowych, Hnatów Jan, urzędnik kolejowy i Dymieki Piotr kierownik parowozów wszystkich w Złoczowie. Podpis firmy: Pod firmą podpisują dwaj członkowie dyrekcji. Ogłoszenia i zawiadomienia będą podawane do wiadomości w lokalu stowarzyszenia. Udziały członków 90 kor. (dziewięćdziesiąt koron). Odpowiedzialność. Jeszcze dalszą kwotę we wysokości udziału. Data wpisu: 3 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.  
Złoczów, dnia 3 kwietnia 1920. (4104)

Firm. 4/20. Stow. II. 42. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Wola Jakubowa. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z obniżoną poręką. 1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Stefan Kulyński, Iwan Stecula i Tymko Iwankiw, 2. Członkowie dyrekcji wybrani: Stefan Kulyński, Iwan Stecula i Stefan Zgut i Iwan Dorozowski. Data wpisu: 20 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.  
Sambor, 20 stycznia 1920. (4088)

Firm. 892/19. Sąd okręgowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza przy firmie: Spółka spoczywająca handlowa „Dobryt“ stow. zarej. z ograniczoną poręką w Majdanie Kolbuszowskim wpis zmiany §§ 3, 5, 9, 10, 12, 20 i 30 statutu stowarzyszenia.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Rzeszów, 31 grudnia 1919. (4073)

Firm. 192. Rej. A. 321. Wpis firmy Pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 29 listopada 1919. Siedziba firmy: Tarnów. Brzmienie firmy: Miejski zakład instalacji wodociagowych. Przedmiot przedsiębiorstwa: instalacja przewodów wodociagowych oraz urządzenie instalacji wodociagowych domowych. Posiadaacz: Gmina m. Tarnowa.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.  
Tarnów, 29 listopada 1919. (3824)

Firm. 31/19 Stow. C 154. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Medenice. Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa i oszczędności w Medenicach Stowarzyszenie zarej. ograni. poręką. Umarł dyrektor ks. Józef Gawiński. Członkiem dy-

rekcji wybrany obecnie: Michał Hajduk. Dzień wpisu: 10 marca 1920.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.  
Stryj, dnia 4 marca 1920. (3547)

Firm. 157/20. oddz. C. II. 267. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Tepezet Towarzystwo dla zakupu i przeróbki produktów zwierzęcych, Spółka z ograniczoną odpow. Uchwałą walnego zgromadzenia spółników dato Kraków 29 stycznia 1920 podwyższono kapitał zakładowy o 910.000 K do kwoty 960.000 K wpłacono w całości gotówką. Zawiadowca Maurycy Nebenzahl ustąpił. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 50 kor. Dzień wpisu: 13 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II,  
Kraków, dnia 12 lutego 1920. (3842)

Firm. 348/20 Oddz. C. II. 285. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Aprozycja miast. Spółka z ograni. odpowiedzialnością w Krakowie. Ustąpił zawiadowca Spółki Leopold Hebda, Zawiadowcą wybrany dr. Tadeusz Dwernicki, dyrektor gal. miejskiego Zakładu kredytowego w Krakowie. Prokurę udzielono Janowi Gizowskiemu w Krakowie. Podanie zaopatrzone stemplem za 60 kor. Dzień wpisu: 4 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.  
Kraków, dnia 2 marca 1920. (3597)

Firm. 594/20 Oddz. B. I. 169. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo dla przedsiębiorstw górniczych Tepezet S. A. w Krakowie. Uchwałą Walnego zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 29 listopada, 1919, zatwierdzoną przez Ministerstwo dla handlu i przemysłu oraz Skarbu rozporządzeniem z dnia 4/3 1920. Nr. 248/20 III. zmieniono par. 7 ust. 1. i § 17 statutu. Kapitał zakładowy podwyższono o 10.000.000 koron podzielonych na 100.000 sztuk akcji po 1000 K na okaziciela opiewających i pełno wpłaconych. Podanie zaopatrzone stemplem za 100 kor. Data wpisu: dnia 13 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy j. handlowy Oddział II.  
Kraków, dnia 12 kwietnia 1920 (4135)

Firm. 191. Rej. A. 319. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 29 listopada 1919. Siedziba firmy Tarnów. Brzmienie firmy: Elekrownia miasta Tarnowa. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwarzanie i rozprowadzenie sily elektrycznej w celach oświetlenia, przenoszenia sily i innego przemysłowego lub domowego zastosowania. Posiadaacz: Gmina miasta Tarnowa.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 29 listopada 1919. (3823)

Firm. 36 Stow. II. 1730. Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 20 marca 1920 przy stowarzyszeniu: „Spółka handlowe drobiu Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tarnowie następujące zmiany: Ustąpił członek zarządu Jan Wilk w miejsce jego wybrano członkiem zarządu Jana Krasonia.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Tarnów, dnia 20 marca 1920. (3821)

Firm. 482/20. Poj. II 772. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych. Do rejestru Oddz. A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: M. Finkler i Spira, Dotychczas był wyłącznym właścicielem Benjamin Spira kupiec w Krakowie, skutkiem czego powstała jawna spółka od 15 marca 1920 Spółkę zastępuje na zewnątrz oraz może podpisywać firmę każdy spółnik samodzielnie. Podanie zaopatrzone stemplem za 15 kor. Dzień wpisu: 23 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.  
Kraków, d. 6 marca 1920 (3795)

Firm. 251/20. C. III. 127. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy: Kopalnia węgla Psary, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: eksploatacja pokładów węglowych a w szczególności wydobycie węgla kamienia w obrębie nudań górniczych Nr. 3 „August“ i Nr. 4 „Witold“ położonych we wsi Psary powiatu Będzińskiego ziemi piotrk-

wskiej, a wydzierżawionych przez Antoniego Szczypińskiego od „Towarzystwa Bazymienego Kopalń węgla Cieladź“ na zasadzie kontraktu z daty Sandomierz 29 listopada 1919. Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Forma spółki: Spółka z ograni. odp. na zasadzie aust. ust. z 6/3 1906 L. 58 Dz. u. p. oparta na kontrakcie Spółki ddo Kraków 17/2 1920 L. 3817. Kapitał zakładowy spółki wynosi 200.000 Mk wpłacony w całości gotówką. Spółkę zastępuje zawiadowcy: 1. Marjan Szydłowski inż w Krakowie ul. Jagiellońska 5, 2 Jan Naturski inżynier w Krakowie ul. Jagiellońska 5. 3. Antoni Szczypiński przemysłowiec w Będzinie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy położyć dwaj zawiadowcy swoje podpisy. Ogłoszenia spółki doręczane będą spółnikom zapomocą listów poleconych. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 120 kor. Dzień wpisu 8 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Kraków, d. 21 lutego 1920. (3591)

Firm. 311/20. C. III. 128. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków Brzmienie firmy: Paweł Miączyński i Spółka. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż na rachunek własny i komisowy wszelkiego rodzaju maszyn i tychże części składowych, wchodzących w zakres przemysłu i rolnictwa, z wyłączeniem maszyn samochodowych, naprawa i urządzenie takich maszyn oraz przyjmowanie zastępstw firm krajowych i zagranicznych w granicach przedsiębiorstwa. Forma spółki: Spółka w myśl austr. ustawy z 6/3 1906 L. 58 Dz. u. p. oparta na kontrakcie ddo Kraków 21 lutego 1920 L. R. 18669. Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 400.000 kor. gotówką wpłacony dotąd 300.000 kor. Spółkę zastępuje zawiadowca Paweł Miączyński, przemysłowiec w Krakowie a firmę podpisują Będzinie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisze swe imię i nazwisko. Ogłoszenia spółki doręczane będą spółnikom w listach poleconych. Podanie zaopatrzone jest stemplem za 80 K. Dzień wpisu 9 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.  
Kraków, dnia 4 marca 1920. (3592)

Firm. 512/20. C. III. 138. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków Brzmienie firmy: Krakowska Białoskórnia. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyprawianie skórek kozich, owczych, jelenich, sarnich i baranich dla celów galanteryjnych i rękawiczkarskich, ich sprzedaż oraz założenie i prowadzenie fabryki przetworów chemicznych w myśl austr. ust. z 6/3 1906 L. 58 Dz. u. p. Spółka oparta na kontrakcie spółki ddo Kraków 22 marca 1920 L. R. 8180. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 540.000 Mk wpłacony gotówką w całości. Zawiadowca: Kazimierz Jarra dyrektorem Małopolskiego Związku garbarzy Kraków ul. Berka Josełowicza 1. 21. Podpis firmy: pod brzmieniem wypisze zawiadowca swe imię i nazwisko. Podanie zaopatrzone stemplem za 80 kor. Dzień wpisu 24 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.  
Kraków, dnia 23 marca 1920. (3595)

## Edykta

### W sprawach uznania za zmarłego.

T. 131/19 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Fedora Szymneć z Zabłotowic. Fedor Szymneć syn Michała i Marji, rel. gr. kat., urodzony na dniu 10 marca 1884 w Zabłotowcach, został w sierpniu 1914 powołany do austriackiej służby wojskowej i od tego czasu przepadł o nim słuch a wedle zeznań świadka Wasyla Sencana padł on w bitwie pod Łopstowem koło Iwanogrodu na dniu 2 listopada 1914, raniony kulą w głowę. Świadek widział jego trupa na pobojowisku i skonał nawet zawartą w puszcze legitymację.

Gdy wobec powyższego prawdopodobem jest, że Fedor Szymneć poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Melasji Szymneć wdróża się postępowanie, celem udowodnienia raszej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd aż do dnia 1 stycznia 1921 r. o zaginionym Fedorze Szymneć.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie raszej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Stryj, 23 maja 1920. (6974)

T. 25/20 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Stefana Fłoki Witwickiego z Witwicy. Stefan Fłoka Witwicki syn Michała i Anny, rel. gr. kat., urodzony na dniu 3 lutego 1879 w Witwicy, został w roku 1914 powołany do austr. służby wojskowej i od tego czasu do dziś nie dał o sobie żadnej wiadomości, a wedle zeznań świadka Stefana Fłoki Witwickiego został on po upadku Przemysła w roku 1915 wzięty do niewoli rosyjskiej, przebywał początkowo w Taszkencie, następnie w Astrachaniu, gdzie skarżył się na wewnętrzne bóle, w końcu zaś w tym samym 1915 roku przeniesiono go do okolic Carycyna, gdzie słuch o nim zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Stefan Fłoka Witwicki poniósł śmierć, przeto na prośbę Zofji Fłoki Witwickiej żony jego, wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Obroncą węgła małżeńskiego ustępuje się adw. dr. Lindenbaum ze Stryja. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiedomiono sąd, albo broniąc węgła małżeńskiego adw. dr. Lindenbauma w Stryju aż do dnia 15 grudnia 1920 o za ginięciu Stefana Fłoki Witwickim.

Po upływie powyższego czasuokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Stryj, 19 maja 1920. (6146)

T. VI. 245/19 (6). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Karły Bartłomiej dw. im. Masier, stelmach z Dąbia ad Kraków, syn Wincentego i Teresy urodzony w r. 1869 w Mogile ad Kraków, według zeznań jego żony i rodzeństwa wydal się w r. 1904 na Węgry i od 1907 nie daje znaku życia.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 1 ust. cyw., wdraża się na wniosek Apolonji Masierowej postępowanie, celem uznania zaginionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi.

Jana Kantego Bartłomieja dw. im. Masiera wzywa się, aby stawił się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 września 1921 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VI.

Kraków, 25 maja 1920. (7040)

T. 132/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kłym Drybotij gospodarz w Uhorecach, powołany dnia 1 sierpnia 1914 w skutek ogólnej mobilizacji do czynnej służby wojskowej przy 32 baterji artylerji, dostał się do niewoli rosyjskiej w roku 1915. Dnia 10 marca 1917 z innymi towarzyszami puścił się on w drogę do domu i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, co stwierdza również poświadczenie urzędu gminnego w Uhorecach.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Kseni Drybotij postępowanie, celem uznania Kłyma Drybotija za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Feldmanowi, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o powyższym wymienionym.

Gdyby Kłym Drybotij mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, 14 maja 1920. (6504)

T. 118/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Szumiński urodzony w r. 1883 w Zakomarzu, został powołany dnia 1 sierpnia 1914 w skutek ogólnej mobilizacji do czynnej służby wojskowej i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, co stwierdza również poświadczenie urzędu gminnego w Zakomarzu.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę jego żony Marji Szumińskiej postępowanie, celem uznania Stefana Szumińskiego za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Marją Szumińską zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Naglerowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia obroncą węgła małżeńskiego — wiadomości o powyższym wymienionym.

Gdyby Stefan Szumiński mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 stycznia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 14 maja 1920. (6503)

T. 16/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Karacz, mąż Marji gospodarz w Rykowie pow. Złoczów, powołany z wybuchem wojny do służby wojskowej, dostał się w r. 1916 po upadku Przemysła do niewoli rosyjskiej i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, co stwierdza poświadczenie urzędu gminnego w Rykowie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marji Karacz postępowanie, celem uznania jej męża Teodora Karacza za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Eidelbergowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obroncą węgła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym.

Teodora Karacza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 kwietnia 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 6 marca 1920. (6144)

T. IV. 25/19 (1). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Górny syn Michała i Marji, urodzony w r. 1889 w Głowicach pow. Żywiec, wyszedłszy na wojnę w sierpniu 1914 r. pisał z pola w sierpniu 1914 r. i od tego czasu nie dał o sobie wiadomości. Komenda 16 p. obr. kr. podała, że w wojnie zginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na prośbę jego ojca Michała Górnego postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi w Wadowicach wiadomości o powyższym wymienionym. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym.

Andrzeja Górnego wzywa się, aby się stawił przed podpisany sąd, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 2 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 2 kwietnia 1920 (6164)

T. IV. 29/20 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Adama Pajstki. Adam Pajstka syn Jana i Anny urodzony w r. 1880 i zamieszkały w Soli pow. Żywiec żołnierz 56 pp., podług zeznań świadków zmarł w niewoli rosyjskiej w lutym 1917, lecz metryki śmierci jego wydostać nie można.

Wobec tego na prośbę jego żony Anny wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiedomiono sąd aż do dnia 20 września 1920 r. o zaginionym.

Po upływie powyższego czasuokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 20 kwietnia 1920. (6158)

T. 814/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ilko Hołod ur. 1887 r. w Dźwinogrodzie, tamże przynależny i zamieszkały, jako żołnierz armji austr. podczas pierwszych walk na froncie rosyjskim w r. 1914 zaginął i od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości.

Można zatem przyjąć iż zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. Wobec tego na wniosek Ahasji Hołod wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 16 lipca 1912 za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi, albo p. adwokatowi dr. Marcelemu Szapirze, którego ustanawia się kuratorem i obroncą węgła małżeńskiego.

Ilka Hołoda wzywa się, aby się stawił przed podpisany sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 28 lutego 1921 roku o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węgła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 9 lipca 1920. (7997)

T. 611/20 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Kocan ur. 23 listopada 1875 w Nikonkowicach, tamże zamieszkały, przebywał od r. 1912 w Ameryce w prowincji Nevjorskiej. W lecie 1913 jako chory puścił się w podróż do Europy i na podstawie zeznań świadka zachodzi wszelkie podobieństwo że w drodze zmarł, tem bardziej, iż od tego czasu żadnego znaku życia nie dał o sobie.

Można zatem przyjąć, iż zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Hanuski Kochan zarządza się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy podać sądowi.

Iwana Kocana wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, o ile żyje, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd orzeknie ostatecznie na ponowny wniosek po dniu 1 lipca 1921 r. o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 7 czerwca 1920 (7959)

T. 398/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Melnyk ur. 3 września 1887 w Dziewiętnikach, rolnik w Ozyżkach zamieszkały i tam przynależny, jako żołnierz 55 pp. biorąc czynny udział w wojnie światowej, zginął w bitwie pod Przemysłem w r. 1914. Od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości.

Można zatem przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Marji Melnyk wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi.

Józefa Melnyka wzywa się, aby się jawnie przed podpisany sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 31 stycznia 1920 roku o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 23 czerwca 1920. (7968)

T. 23/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Olewicz syn Jana, urodzony 4 maja 1881 i zamieszkały w Podmiechalu Sp. Kalusz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. armji odszedł na front włoski i dostał się do niewoli rosyjskiej, a jak zeznał świadek Jan Leszczyński widział on Michała Olewicza chorego w szpitalu w Rosji w r. 1918, lecz co się dalej z nim stało, tego nie wie i więcej go nie widział.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 i 277 u. c. i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Anny Olewicz, żony Michała postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub panu Iwanowi Fedorów, którego ustanawia się kuratorem i obroncą węgła małżeńskiego — wiadomości o powyższym wymienionym.

Michała Olewicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 29 lutego 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 18 czerwca 1920. (7933)

T. 520/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego zaginionego. Mojżesz Dawid Weingarten urodzony 23 stycznia 1883 i zamieszkały w Stanisławowie, powołany do wojska austr. armji w r. 1915 odszedł na front rosyjski i prawdopodobnie zmarł tamże, jak to zeznał wnioskodawca, który miał wiadomości od niepamiętnych mu bliżej osób.

Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 i 277 ustawy cyw. i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Feiwa Weingartena w Stanisławowie postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Markusowi Weingartenowi w Iwanikowie Spow. Bohorodzany wiadomości o powyższym wymienionym.

Mojżesza Dawida Weingartena wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem jawnie się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 lutego 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 15 lipca 1920. (7867)

T. VI. 87/20 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wiesiek Franciszek syn Stefana i Franciszki, rolnik ze Suchoraby pow. Wieliczka, urodzony tamże w r. 1890, przydzielony do 92 pp., według listownego zawiadomienia jego towarzysza broni miał umrzeć w niewoli rosyjskiej w maju 1917; od tego czasu nie ma o nim wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę Stanisława Więska wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi.

Franciszka Więska wzywa się, aby stawił się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 lutego 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. IV.

Kraków, 1 maja 1920. (6389)

T. IV. 34/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Michalik urodz. w r. 1888 w Pisarkowej i tam zamieszkały, żołnierz 10 p. p. byłej armji austr., w dniu 16 lipca 1916 zaginął podczas potyczki na froncie rosyjskim.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Marji Michalik w Pisarkowej postępowanie celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym, a zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 stycznia 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 16 czerwca 1920. (8105)

T. IV. 84/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Górecki ur. w roku 1887 w Łopuszynie i tam zamieszkały, żołnierz 20 pp. byłej armji austriackiej w roku 1915, miał się dostać do niewoli rosyjskiej i tamże miał umrzeć w jesieni 1916 w szpitalu w Rewlu.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Bronisławy Góreckiej w Łopuszynie postępowanie, celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Nowakowi, adwokatowi w Nowym Sączu wiadomości o powyższym wymienionym, a zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 28 lipca 1920. (8106)

T. 98/20 (4). Wiktor Koryto syn Wincentego i Klary, urodzony w Grabownicy 20 stycznia 1878, odszedł na wojnę w sierpniu 1914. Walczył w twierdzy Przemysł. Po jej upadku dostał się do niewoli rosyjskiej. Przebywał w miejscowości Krzywicy-Bruzy obok Wilejki. Tam się rozchorował z końcem 1916 r. lub z początkiem 1917. Leczył się w szpitalu, od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Wiktora Koryto miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi lub kuratorowi nieobecnemu adw. dr. Słացce w Sanoku w przedsięgu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, usza go na ponowny wniosek Antoniny Koryto za zmarłego, a jego małżeństwo z Antoniną z Bładzińskich za rozwiązane.

Kuratorem nieobecnego i obroncą węgła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Wojciecha Słացkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 3 sierpnia 1920. (8073)

T. 155/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Rożak syn Wasyla i Katarzyny, urodzony w Małnowskiej woli 24 marca 1873, jako żołnierz 89 pp. walczył na froncie włoskim i od tego czasu wiadomość o nim zaginęła.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci po myśli § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Stefana Rożaka i innych postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Hammersehmidtowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Mikołaja Rożaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawil się, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemyśl, 19 czerwca 1920. (7818 3-3)

T. 197/19 (7). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Hryncyszyn syn Antoniego i Parastewji, urodzony w Rudnikach 2 stycznia 1894, żołnierz 89 pp. w połowie sierpnia 1917 w ofensywie włoskiej zginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, przeto na prośbę Julji Majgier wdraża się postępowanie, celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 6 miesięcy po ogłoszeniu w Gazecie albo sądowi albo panu adw. dr. Czerluczakiewiczowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym.

Po upływie powyższego terminu sąd orzeknie ostatecznie o wniosku na ponowną prośbę.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemyśl, 7 czerwca 1920. (7480 3-3)

T. 166/20 (6). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kosiur syn Dymitra i Ewy, urodzony w Łazach 13 sierpnia 1888 jako żołnierz 34 p. obr. kraj. dnia 3 września 1914 w bitwie pod Trawnikami został ranny i odtąd słuch o nim zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. L. 128, zarządza się na wniosek Katarzyny Kosiurowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Probststeinowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Jana Kosiura wzywa się, aby stawil się przed podpisany sąd, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciomiesięcznym okresie od ogłoszenia edyktu w

Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemyśl, 12 lipca 1920. (7820 3-3)

T. 72/20 (6). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Luzer Engelhard, lat 70 urodzony w Liskawatem, syn Uschera i Kresi, wypędzony przez Rosjan, zmarł w drodze 22 marca 1915 i pochowany został w Chyrowie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci zarządza się na wniosek Marjem Engelhard postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Axerowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Luzera Engelharda wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawil się, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemyśl 26 czerwca 1920. (7351 3-3)

T. 149/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Bielecki syn Stanisława i Anny, urodzony w Hermanowicach 11 września 1876, jako żołnierz bataljonu telegrafu kolejowego po upadku Przemyśla dostał się do niewoli rosyjskiej, w drodze do Rosji w kwietniu 1915 zachorował i odtąd słuch o nim zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 i z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Anny Bieleckiej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Gangbergowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Michała Bieleckiego wzywa się, aby stawil się przed podpisany sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemyśl, 5 lipca 1920. (7922 2-3)

T. 174/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Mucha syn Jana i Tacjanay, urodzony w Wierzbianach 19 grudnia 1873, zamieszkały w Jaworowie, jako jeńiec wojenny zmarł w Tumeniu w marcu 1919.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. i z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Katarzyny Mucha postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Sekiele, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Andrzeja Muchę wzywa się, aby stawil się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemyśl, 5 lipca 1920. (7822 2-3)

T. IV. 6/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadków Józefa Krupy i Stanisławy Suchanowej, tudzież poświadczaniami gmin Lublica i Żółków, wykazaniem zostało, że Henryk Suchan syn Stanisława i Karoliny, urodzony w Lublicy 14 listopada 1894, wyjechał na wojnę w sierpniu 1914 walczył na frontach rosyjskim i włoskim i nabawiwszy się mslarji, miał umrzeć w szpitalu wojskowym w Vinkowcach dnia 16 września 1918 i od tego czasu słuch o nim zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 u. c., przeto wdraża się na prośbę Stanisławy Suchan postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Gabryszewskiemu w Jasle wiadomości o powyż wymienionym do dnia 1 listopada 1920.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu powyższym rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, 25 lipca 1920. (8101 2-3)

T. 208/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Hadała syn Grzegorza i Zofji, urodzony w Pełnacych 18 stycznia 1885, żołnierz 17 p. strz. od 22 listopada 1914 nie daje żadnej wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p., zarządza się na wniosek Joanny Hadała postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p.

dr. Kalmanowi Reichowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Józefa Hadałę wzywa się, aby stawil się przed podpisany sąd, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemyśl, 5 lipca 1920. (7821 2-3)

T. IV. 18/20 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadków Stefanji Wiziółkowej i Anieli Barzykowej, tudzież poświadczaniem gminem wykazaniem zostało, że Michał Wiziółek syn Andrzeja i Wiktorji urodzony w Olpinach dnia 27 września 1886, wyjechał 28 lipca 1914 ze wsi rodzinnej na wojnę i walczył na froncie wojsk austriackich pod Harklową w maju 1915, miał tamże wówczas zginąć i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że Michał Wiziółek syn Andrzeja poniosł śmierć, przeto zarządza się na wniosek Stefanji Wiziółkowej postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomiono sąd albo kuratora p. dr. Lipińskiego, adwokat w Jasle, którego się równocześnie obrońcą wężła małżeńskiego ustanawia, aż do dnia 1 października 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Jasło, 25 czerwca 1920. (8102 2-3)

T. 186/20 (4). Mikołaj Zacyk syn Michała i Teodozji, urodzony w Miżyńcu d. 13 listopada 1881, internowany w Thalerhofie, umarł miał w styczniu 1915.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Emilji Zacykowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Dawidowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego.

Mikołaja Zacyka wzywa się, aby stawil się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V. Przemyśl, 5 lipca 1920. (7923 2-3)

# DONIESIENIA PRYWATNE

## WINA

węgierskie i austriackie

## STAMPILIE

kauczukowe i metalowe - wykonuje najtaniej RYTOWNIK J. Goldgoier, Lwów, Sykstuska 17.

Nowoczesne fotografie wykonuje Zakład „HENERA“ we Lwowie, ul. Koralmiecka L. 4. (boczna Akademickiej i Zimorowicza).

## Ziemniaków

zimowych 100 wagonów zakupi Stowarzyszenie Spółzycze Kolejarzy Oszczędność we Lwowie 2. Ofertę przyjmuje do 15 września b. r.

Kupię zaraz aparat kontrolny do gorzelni firmy Dolanckiego lub Pieka używany w dobrym stanie. Zgłoszenia z podaniem ceny. W. Szewczyk, Wieliczka.

PO NAJNIZSZYCH CENACH POLECA - - Handel Herbaty i Kawy EDMUNDA RIEDLA WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO L. 3.

### Walne Zgromadzenie

Towarz. Straż Mogił Polskich Bohaterów odbędzie się dnia 7 września b. r. o g. 5 popoł. w lokalu Urzędu opieki nad grobami wojennymi ul. Legionów L. 1, II p. Porządek dzienny: 1. Wybory celem uzupełnienia zarządu. 2. Sprawozdanie kasowe. 3. Plan robot jesienianych. 4. Wnioski. Ze względu na ważność spr. w, mających być poruszonych na posiedzeniu, zaprasza zarząd wszystkich członków i rodziny poległych do najliczniejszego jawienia się. W razie braku kompletu Zebranie odbędzie się o godz. 6-tej tegoż dnia. Wydział.

2882 LEKARZ - DENTYSTA 6-52 Dr. Jakób Owiński Pracownia dentystyczno - techniczna ul. Halicka L. 21.

Ujna kredytowa w Sokółwie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką rozwiązane zostało przez likwidację, przeto wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych pretenzji. Unia kredytowa w Sokółwie w likwidacji. Kapelusze, czapki i futra przyjmuje do odnawiania W. Anis, Lwów, Skarbowska 3

## Akcyjny Bank Hipoteczny

we Lwowie.

FILJE: w Krakowie, w Czerniowcach, w Tarnopolu, EKSPozyTURY: w Stanisławowie, w Podwołoczyskach, w Nowosielicy. Kapitał akcyjny 30,000,000 kor. Rezerwy 21,629,100 kor. KANTOR WYMIANY przyjmuje zgłoszenia na 5 proc. Polską Pożyczkę Państwową na oryginalnych warunkach kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc prowizji Ziecenia giełdowe skutecznie się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej lokacji kapitałów. Kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji. Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania. Oddział Depozytowy przyjmuje wkładki na książeczki na rachunek bieżący i książeczki oszczędnościowe począwszy od Mp. 300. Kwoty do Mp. 2000 wypłaca bez wypowiedzenia. Schowki Depozytowe wynajmuje za opłatą roczną. Przedruku nie płacimy.

## Popierajcie Polską Pożyczkę!